KWARTALNIK KRESOWY
2026, nr 1–2 (29–30)

Leszek Opyrchał
Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie
ORCID: 0000-0001-7585-843X

Rusłan Nahnybida
Państwowy Rezerwat Historyczno-Architektoniczny „Kamieniec"
ORCID: 0000-0002-7779-9362

Źródła do historii kościoła pod wezwaniem Trójcy Świętej w Zinkowie oraz kościoła filialnego w Hrymiaczce pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej

Wstęp

Zbudowany w stylu gotyckim kościół pod wezwaniem Trójcy Świętej w Zinkowie należy do najstarszych na Podolu. Został ufundowany[1] w 1450 roku przez Andrzeja Odrowąża[2]. Kościołem filialnym

[1] W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii podolskiey z rycinami i mappami przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego, kaznodzieję kamienieckiego, katedralnego i kapelana szkoły powiatowey*, t. 1, Drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1820, s. 341.

[2] Andrzej Odrowąż (właściwie Andrzej ze Sprowy i Kupnowic) h. Odrowąż, data narodzin nieznana, wojewoda ruski oraz starosta generalny ruski. Przed 6 X 1450 uzyskał tylko urząd starosty ruskiego generalnego, zaś urząd wojewody ruskiego powierzył mu król, nie bez sprzeciwu panów małopolskich, początkowo jako namiestnikowi (locumtenens), a faktycznie nadał dopiero przed 14 V 1451. Na jesieni 1464 był wysłannikiem sejmu

był[3] kościół w Hrymiaczce wybudowany w 1758 roku przez biskupa sufragana kamienieckiego Adama Wojnę[4].

Niniejszy artykuł prezentuje teksty trzech materiałów źródłowych dotyczących tychże kościołów. Są to następujące protokoły wizytacji przeprowadzonych w latach 1741 i 1830:

1. *Acta Visitationis Generalis Ecclesiarum Diæcesis Camencensis per exce[llen]t[issi]mum, ill[ut]r[issi]mum & Reverend[issi]mum Dominum Veneceslaum Hieronimum De Boguslavice Sierakowski Episcopum Camenecen[sem] Celebratæ Anno Domini 1741mo*[5];
2. *Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego zinkowskiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, w mieście Zinkowie, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, generalnego wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona*[6];
3. *Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego hremienieckiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, we wsi Hrymieńce, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona*[7].

---

piotrkowskiego na Podole do Teodoryka Buczackiego w celu wykupienia z jego rąk Kamieńca i obwarowania zamku i miasta przed spodziewaną inwazją turecką. W roku 1456 wykupił z rąk szlacheckich królewskie miasto Rów (późniejszy Bar) na Podolu z wsiami Iwanowice i Kumanów, uzyskując na nich oraz na Ołtuszkowie dalsze zastawy na kwoty 300 grzywien oraz 80 florenów. Zmarł 1 V 1465, nie pozostawiwszy potomstwa. F. Kiryk, *Odrowąż Andrzej ze Sprowy i Kupnowic h. Odrowąż*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 23, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1978.

3 S. Litak, *Struktura terytorialna kościoła katolickiego w Polsce w 1772 roku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1980, s. 79.

4 Wołyniak [właściwie: J.M. Giżycki], *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*, „Nova Polonia Sacra" 1928, t. 1, s. 214.

5 Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, sygn. 2002, mikrofilm 469, k. 369–385 (dalej: *Wizytacja kościoła w Zinkowie w 1741 r.*).

6 Державний Архів у Хмельницької Області. Ф. 685. – Оп. 4., спр. 31, k. 152–161 (dalej: *Wizytacja kościoła w Zinkowie w 1830 r.*).

7 Державний Архів у Хмельницької Області. Ф. 685. – Оп. 4., спр. 31, k. 146–151 (dalej: *Wizytacja kościoła w Hrymiaczce w 1830 r.*).

Nazwa miejscowości Hrymiaczka pisana jest w rozmaity sposób: Hrymiaczka[8], Chrymiaczka[9], Hremiaczka[10], Hrymjaczka[11], Hrymieńce[12], Hrymianka[13], Grzmieczka[14], Hrynieczka vel Grymeczka, a także Chryniaczka[15], Grimeczka, Grynieczka[16] oraz Grimiaczka[17]. W niniejszej publikacji przyjęto wersję występującą w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego*: Hrymiaczka i taką pisownię stosowano przy transkrypcji rękopisów. Wyjątek dotyczy tylko wyżej zamieszczonego tytułu wizytacji.

Zastosowane skróty

Poniższe skróty, ze względu na dużą częstość ich występowania, nie były rozwijane:

J. – jaśnie, jegomość
P. – przewielebny
S. – Święty
S.S. – Najświętszy
X. – ksiądz
XX. – księża
W. – wielmożny, wielebny

[8] *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich,* t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Drukarnia Wieku, Warszawa 1882, s. 194.

[9] *Wizytacja kościoła w Zinkowie w 1741 r.*, k. 372.

[10] W. Marczyński, op. cit., s. 342.

[11] *Hrymjaczka*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Hrymjaczka, [dostęp: 20.10.2025].

[12] *Wizytacja kościoła w Hrymiaczce w 1830 r.*, k. 146.

[13] *Wizytacja kościoła w Zinkowie w 1830 r.*, k. 157.

[14] J. Kurtyka, *Materiały do repertorium podolskiego, dokumenty z lat 1430–1447*, [w:] idem, *Podole w czasach jagiellońskich. Studia i materiały*, Societas Vistulana, Kraków 2011, s. 496.

[15] Na takie formy trafił Tadeusz Trajdos, choć sam stosuje nazwę: Hrymiaczka; T. Trajdos, *Kościół katolicki na średniowiecznym Podolu,* [w:] *Kościoły chrześcijańskie na Podolu,* red. T. Trajdos, DiG, Warszawa 2015, s. 151, 162.

[16] J. Kurtyka, *Repertorium podolskie. Dokumenty do 1430*, [w:] idem, *Podole w czasach jagiellońskich…*, op. cit., s. 367.

[17] K. Pułaski, *Stare osady w ziemi kamienieckiej i dziedziczące na nich rody historyczne*, Nadbitka z: „Przewodnik Naukowy i Literacki" 1902, t. 20, przypis nr 4, s. 1025.

Wizytacja kościoła w Zinkowie w 1741 roku
16 maja Roku Pańskiego 1741-go

Umocnione miasto Zinków[18]

Dziedziczne miasteczko najznakomitszych Augusta księcia na Klewaniu Czartoryskiego[19] i Zofii Marii z Sieniawskich[20] województwa ruskich.

Miasteczko to ma kościół parafialny murowany, który – jak się przypuszcza – został ufundowany przez dziedziców miasteczka, lecz przez kogo, nie wiadomo. Po najeździe tureckim najjaśniejszy śp. Adam Sieniawski kasztelan krakowski, hetman wielki koronny, dziedzic dóbr odnowił ten całkowicie spustoszony kościół i doprowadził go do dość ładnego, kształtu jaki jest teraz. Kościół nie był jeszcze konsekrowany. Nadano mu wezwanie Najświętszej Trójcy. Prawo patronatu należy do wspomnianych najjaśniejszych dziedziców.

Najświętszy Sakrament przechowuje się w ołtarzu wielkim, w dobrze zabezpieczonym i odpowiednio zamykanym cyborium, w srebrnej, odpowiedniej i właściwej puszce. Odnowiono Go 16 bieżącego miesiąca, czyli maja i odnawia się Go zwyczajnie co 15 dni. Jest także mała puszka cynowa do zanoszenia Najświętszego Sakramentu chorym. Wystawienie tegoż Najświętszego Sakramentu odbywa się bardzo często we wszystkie święta Niepokalanej Marii Panny bez zgody ordynariusza, zaś w święto tytularne Najświętszej Trójcy zwykło się nie odbywać.

Chrzcielnica ma konstrukcję nie tak zdobną jak solidną oraz dobrze i bezpiecznie zamykaną; wodę święconą przechowuje się ładnie i stosownie. Piscyna znajdująca się zaraz przy chrzcielnicy jest odpowiednia. Święte oleje przechowuje się, również stosownie, w małej skrytce w ścianie.

Ołtarze są niekonsekrowane. Portatyle ołtarzowe są dwa: jeden na ołtarz wielki, dobry i wystarczający; drugi mały, wąski, do postawienia kielicha i hostii; trzeci portatyl pęknięty w połowie, niezdatny do użytku. Brak odpustów i świętych relikwii, nie ma też krzyża procesyjnego do noszenia przez kapłana. Kielich z pateną tylko jeden. Wprawdzie wystawienie Najświętszego Sakramentu odbywa się często, jednak nie ma żadnego bractwa,

---

[18] Tłumaczenie tego podrozdziału, zatytułowanego *Zienków Oppidium*, z języka łacińskiego wykonał Bartosz Małecki.

[19] Urodzony 9 XI 1697, zmarł 4 IV 1782. Starosta generalny ziem podolskich, wojewoda ruski, generał wojsk koronnych. Twórca potęgi rodu Czartoryskich; W. Konopczyński, *Czartoryski Aleksander August*, [w:] PSB, PAU, Kraków 1938, s. 272–275.

[20] Urodzona 15 IV 1699, zmarła 21 V 1771. Po swoim pierwszym mężu, Stanisławie Denhoffie, odziedziczyła duży majątek; W. Konopczyński, *Czartoryska Maria Zofia*, [w:] PSB, PAU, Kraków 1938, s. 248–249.

aczkolwiek co niedzielę zwykło się śpiewać koronkę do Najświętszej Trójcy na intencję zaprowadzenia w przyszłości tego bractwa.

Są dwa, niekonsekrowane dzwony: jeden większy, a drugi na kopule zwany sygnaturką.

Rządcą kościoła jest prześwietny Józef Głogowski kanonik lwowskiego kościoła metropolitalnego, scholastyk katedralny przemyski, nieobecny podczas tej wizytacji, gdyż zajęty był funkcją deputata na Trybunał Koronny z katedry przemyskiej. Nie przedstawił ani nie zostawił wielebnemu wikaremu dokumentów uprawniających jego osobę, tj. dokumentów święceń, ustanowienia na beneficjum, dyspensy od posiadania wielu beneficjów, upoważnienia do słuchania spowiedzi, poprzednich dekretów popraw powizytacyjnych i innych potrzebnych z racji funkcji. Przy kościele rezyduje rzadko, powierzając cały ciężar duszpasterstwa i administracji wielebnemu wikaremu, który powiedział, że jego prześwietny przełożony powierzył mu nawet pełną władzę nad remontami, które mają być przeprowadzone.

Wikary nazywa się Antoni Kamiński, rodem z diecezji chełmskiej, poddany, tam też uzyskał święcenia z tytułem prowizji na wikariat kościoła rzeplińskiego. Nie przedstawił dymisoriów oświadczając, iż podczas najazdu zginęły mu wskutek ataku Kozaków[21] wraz z wieloma innymi niezbędnymi jego dokumentami. Przydzielony do tego kościoła w roku 1736, dnia 4 lipca, przez urząd administratora *sede vacante*[22] diecezji kamienieckiej. 30 maja roku ubiegłego 1740 uzyskał zgodę na słuchanie spowiedzi na okres 1 roku. Rekolekcje duchowe odprawił u ojców św. Franciszka w Wońkowcach. Przedstawił metryki ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych w jednej oprawionej księdze, zapisane dobrze i według porządku, lecz księga zmarłych wygląda na niepełną z powodu bardzo małej liczby odnotowanych zmarłych. Przedstawił też list pasterski najjaśniejszego biskupa

---

21 Nie jest jasne kiedy zaginęły wspomniane akta. Prawdopodobnie w czasie rozruchów hajdamackich w pierwszej połowie XVIII w. Możliwe, że w trakcie czerwcowej wyprawy byłego pułkownika Werłana (imię nieznane) w 1734 r. W czerwcu 1734 r. Werłan wyruszył z obozu pod Perykoryńcami (obecnie: Перекоринці) na Wołyń; F. Rawita-Gawroński, *Historya ruchów hajdamackich (w. XVIII.)*, t. 1, Nakładem K.S. Jakubowskiego, Lwów 1899, s. 109. Zinków leży dokładnie na tej trasie, ale wtedy jeszcze Kamiński nie był wikarym w Zinkowie. Być może dokumenty zniszczył kolejny, hajdamacki przywódca Hrywa, podczas swoich zbójeckich wypraw w latach 1734–1737 (ibidem, s. 141–144).

22 Łac. „przy nieobsadzonym urzędzie". Augustyn Wessel (1678–1735) pełnił funkcję biskupa kamienieckiego od 11 V 1733 do śmierci w dniu 11 II 1735. Kolejny biskup kamieniecki – Franciszek Kobielski (1769–1739) – został prekonizowany 19 XI 1736; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, ODISS, Warszawa 1992, s. 104–15, 220. Czyli przez niecałe dwa lata, w zastępstwie biskupa, jego obowiązki pełnił nieznany administrator.

Hozjusza z dołączonymi ekskomunikami bulli *Coenae Domini*, które zwykło się ogłaszać w czwartek Wielkiego Tygodnia.

Od prześwietnego proboszcza otrzymuje roczne wynagrodzenie 200 zł, któremu przypadł też czynsz 100 zł od sumy 1000 zł oraz drugi czynsz 35 zł od sumy 500 zł (o których to sumach napisano niżej) na zobowiązania mszalne, nadto akcydensa od osób stanu niskiego i uboższej szlachty. Proboszcz obiecał też temu wielebnemu wikariuszowi, iż da mu proporcjonalną ilość zbóż, lecz wcale się z nim nie dzieli.

Wprawdzie przedtem opiece duszpasterskiej tej parafii podlegały liczne wsie, jednak z powodu ich dużej odległości nie świadczono tej opieki duszpasterskiej, lecz dusze wiernych chrześcijan były odsyłane po udzielenie sakramentów do sąsiednich kościołów, i ci wędrowcy błąkali się tu i tam jak owce bez pasterza. Zatem odtąd [do parafii] należeć będą i mają należeć: miasteczko Zinków, wsie Zaince[23], Jaśkowce[24], Mazniki[25], Jańczynce, Ochrymowce[26], Bebechy[27], Budzychowce, Chwaszczyjewka, Hoholce, Hrymiaczka[28], wszystkie one należące do miasteczka Zinków – własności najjaśniejszych książąt Czartoryskich, Baranówka[29] – własność wielmożnego Kruzera, Krutyborodyńce[30] wielmożnej starościny zwinogrodzkiej i Werbka Murowana[31] świetnego hrabiego Tarnowskiego.

W parafii tej nie ma żadnych gorszycieli, publicznych grzeszników czy ekskomunikowanych. Proboszczowie obrządku rusińskiego zwykli wtrącać się w udzielanie sakramentu chrztu. Żydzi zaś są szkodliwsi, nie przestrzegają świąt warząc piwo w niedziele oraz w inne uroczyście obchodzone święta. Niektórzy utrzymują rodziny chrześcijańskie, jak np. niewierny Srul Rabińczyk, Sajczycha, którzy nawet zmuszają je do nieprzestrzegania chrześcijańskich świąt, mianowicie ów Srul Rabińczyk w minioną pierwszą i drugą niedzielę rozkazał im zwozić drwa do swego browaru.

Jedynym sługą kościelnym jest organista, który otrzymuje od prześwietnego proboszcza roczne wynagrodzenie 50 zł oraz pewną ilość zboża, tj.: 4 miary żyta czyli czetwieryki[32], 2 miary pszenicy, 4 miary cieciorki lub

---

23 Zahińce, obecnie: Загінці.
24 Obecnie: Яськівці.
25 Obecnie: Мазники.
26 Охрімівці.
27 Obecnie: Яснозір'я, do 1966 r miała nazwę Бебехи.
28 Obecnie: Грим'ячка.
29 Баранівка.
30 Круті Броди.
31 Вербка-Мурована.
32 Niestety, nie jest możliwe dokładne stwierdzenie o jaką ilość zboża chodzi. „Czetwiert" to rusycyzm pochodzący od słowa: „четверть", oznaczającego ćwiartkę. W systemie miar staropolskich, obowiązujących w latach

jęczmienia, 1 miarę grochu, 1 miarę prosa, nietuczonego wieprza oraz zwykłe akcydensa.

Co do dochodów kościoła, które były dawniej, nie można ich poznać, gdyż brak śladu po starej erekcji sprzed wojny. Zaś po wojnie najjaśniejszy

1764–1819, ćwiertnia, zwana też wiertlem – jedna czwarta korca, czyli osiem garncy – wynosiła 30,15 l; D. Fenna, *Jednostki miar. Leksykon*, Świat Książki, Warszawa 2004, s. 50, 174; A. Chodkiewicz, *Tablice stosunku dawnych miar i wag francuskich i koronno-litewsko-polskich z miarami i wagami nowemi a przyjętemi we Francyi. Przez Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk, gospodarczo-rolniczego i galwanicznego członka. Ze zlecenia Ministra Spraw Wewnętrznych do druku podane*, tab. XII, Drukarnia Xży Piarów, Warszawa 1811. Do roku 1764 w Rzeczpospolitej stosowane były inne miary objętości ciał sypkich. Na przykład na Podolu podstawową miarą zboża młóconego był trzecinnik, ale w zależności od starostwa kamienieckiego, barskiego czy chmielnickiego miał on inną objętość; K. Sochaniewicz, *Miary i ceny produktów rolnych na Podolu w XVI w.*, Nakładem Towarzystwa Ludoznawczego, Lwów 1929, s. 8–11. Szacuje, że trzecinnik kamienicki miał około 160 l, czyli ćwiartka kamieniecka miała około 40 l, ćwiartka barska około 52 l, a ćwiartka chmielnicka około 29 l. K. Boroda, *Pojemność miar nasypnych w XVI-wiecznej Polsce*, *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej*, pod redakcją P. Guzowskiego i C. Kukli, Seria Monografie, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2023, s. 151, 153, 158. Zastosowanie w łacińskim tekście rusycyzmu „czetwiert", sugeruje rosyjską miarę ciał sypkich wynoszącą 12 809,76 rosyjskich cali sześciennych; *Tablice zamiany miar i wag rosyjskich na polskie i nawzajem, w Komitecie Miar i Wag ułożone, a z mocy artykułu 7go postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 2/14 Marca 1848 roku przez Kommissyę Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych dla powszechnego użytku wydane*, Warszawa 1849, s. 3; 1 cal rosyjski wynosił 2,54 cm (D. Fenna, op. cit., s. 173). Czyli 1 czetwiert = 12 809,76 × $2{,}54^3$ cm^3 = 209 914,3569 cm^3 ≈ 210 l. Przyjmując, że chodziło o ćwiertnię staropolską lub ćwiartkę kamieniecką organista otrzymywałby, prawdopodobnie, rocznie odpowiednio 120,6 l lub 160 l żyta; 60,3 l lub 80 l pszenicy; 120,6 l lub 160 l cieciorki ewentualnie jęczmienia; 30,15 l lub 40 l grochu; 30,15 l lub 40 l prosa. Natomiast w przypadku zastosowania miary rosyjskiej byłoby to: 840 l żyta, 410 l pszenicy, 840 l cieciorki lub jęczmienia, 210 l grochu oraz 210 l prosa, co jest ilością zdecydowanie, bo siedmiokrotnie większą od wcześniej wyliczonej. Ale Zygmunt Gloger podaje (Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana, ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego*, t. 4, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989, s. 433), że „cztery wiertle stanowiły ćwiertnię" i miał on garncy polskich 18. Objętość garnca polskiego wynosiła 2,1–3,9 l (D. Fenna, op. cit., s. 50), zatem ćwiertnia miałaby objętość od 4 × 18 × 2,1 l = 151,2 l do 4 × 18 × 3,9 l = 589,7 l. Wtedy objętość rosyjskiej „czetwierti" mieściłaby się w tym przedziale.

Adam Sieniawski były kasztelan krakowski, hetman wielki koronny uczynił nową fundację, darował i przydzielił kościołowi niezbyt odległą od Zinkowa wieś Hrymiaczka wraz ze wszystkimi przynależnościami, wprowadziwszy doń ojców Zakonu Świętej Trójcy od wykupu Niewolników, lecz zmarły najjaśniejszy biskup Rupniewski[33] rozkazał im odejść jako ingerującym w sprawy diecezji bez upoważnienia ordynariusza, zaś wieś pozostała aż dotąd przy kościele jako własność i uposażenie.

Kościół nie pobiera dziesięcin ani żadnych innych dochodów, gdyż dochody ze wsi należących do klucza zinkowskiego zrekompensowano mu darowizną owych wsi. Zaś z innych wsi nikt nie daje ani nie płaci dziesięciny wskutek wygaśnięcia.

Ma jednak dwie sumy, legowane na zobowiązania mszalne:

a) jedną, 1000 polskich florenów z pieniędzy wielmożnego zmarłego Rumiera generała wojsk rosyjskich, z przeznaczeniem na odprawianie mszy za jego duszę. Po jego śmierci sumę odebrał Deussier, zabezpieczył ją na synagodze w Międzybożu i zobowiązał się za to płacić roczny czynsz 100 zł, dla kapłana tego kościoła za odprawianie tych mszy.
b) drugą sumę 500 florenów polskich, ulokowaną na dobrach Burzykowce przez urodzonego Chronkowskiego również na zobowiązania mszalne, od której to sumy płacono aż do roku 1739 czynsz po 7 od stu, teraz zaś suma ta, odebrana przez wielmożnego Wolińskiego stolnika nurskiego, komisarza generalnego dóbr podolskich najjaśniejszych książąt Czartoryskich, pozostaje dotąd bez ulokowania i zysku.

Przy tym kościele nie ma szpitala. Nie ma też żadnej rezydencji dla proboszcza, a nawet miejsca pod jej budowę poza tym, gdzie stoi rezydencja wikarego.

Inwentarz z opisem kościoła, budynków, inwentarzem wsi Hrymiaczka itd. itd.

Wszedłszy do kościoła wielki ołtarz drewniany, malowany i posrebrzaniem wszytek kształtnie odnowiony Św. Trójcy z obrazem w górze Św. Józefa, na mensie murowanej, niekonsekrowany, gradusy niskie dwa. W tym ołtarzu asservatur sanktum[34] w cyborium drewnianym z drzwiczkami na zawiasach z zamkiem. Ambona niedaleko, drewniana, czerwono

[33] Stefan Bogusław Rupniewski herbu Szreniawa, urodzony w 1671 r. w Bidzinach, zmarł 21 IV 1731 r. na zamku w Torczynie, biskup diecezjalny kamieniecki w latach 1716–1721, biskup diecezjalny łucki 1721–1731. Znacznie przyczynił się do odnowienia życia religijnego na Podolu po zniszczeniach tureckich spowodowanych okupacją tego terenu w latach 1672−1699. B. Kumur, *Rupniewski (Rupniowski) Stefan Bogusław*, [w:] PSB, t. 33/1, z. 136, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1991, s. 114−116.

[34] Łac. świętości są przechowywane.

malowana, miejscami posrebrzana. Drugi ołtarz Św. Anny, malowany, in parte posrebrzony na mensie murowanej, niekonsekrowanej z gradusem drewnianym. Babtisterium przy nim stolarskiej roboty, drewniane, z kłódką do zamykania. W nim kociołek pro fonte miedziany, dostatni, pobielony. Piscina przy nim murowana, dobra. Armarium na olea sacri przy ołtarzu Św. Anny drewniane, małe, ze skoblem i kłódką. Trzeci ołtarz Św. Antoniego niewielki, malowany i posrebrzany, na mensie murowanej, niekonsekrowanej, gradus drewniany jeden. Obrazów na ścianach Najświętszej Panny, z których dwa na jablaturze, pięć. Crucufixi jeden, Nazareni jeden, Św. Antoniego dwa, Św. Barnaby jeden. Te wszystkie w ramach drewnianych. Konfesjonał czarno malowany jeden. Ławek, stolarskiej roboty pięć. Złych, zepsowanych cztery. Ad fores ecclesia[35] naczynie drewniane na święconą wodę, jedno.

Podłoga w wielkim i małym chórze z tarcic, niezła. Zakrystia przy wielkim ołtarzu murowana. Sklepiona, niewielka, z podłogą drewnianą. Okno w drewnie z kratą drewnianą. Drzwi drewniane pojedyncze, na zawiasach ze skoblem i zamkiem. W niej mensa drewniana z czterema szufladami wysuwającymi się. Skrzynia drewniana, duża, okowana, ze skoblem do kłódki i zamkiem. Z tej zakrystii drzwi drewniane ze skoblem do kłódki i schody kamienne, dobre do skarbca. Ten skarbiec nad zakrystią murowany, niewielki, sklepiony, goły, alias bez tynkowania i posadzki. Okna w nim bez szkła, dwa. Framuga z dwiema półkami jedna.

Argenteria

Monstrancja srebrna wysoka w promienie. Melchizedek pozłocisty, krzyżyk w górze wysoki, srebrny cum eftiyie Crrucifxi, na dole dwa aniołki srebrne pstro złociste. Na te monstrancje puzdro drewniane, nowe, jeszcze gołe.

Pixis srebrna, wysoka, gładka intus pozłocista cum operculo simili. Kielich srebrny, gładki, intus pozłocisty z patena po jednej stronie pozłocista.

Vasculum cynowe małe pro deferendo Sanctissimo ad infirmos[36].

Vascula na olea sacra cynowe troiste.

Lichtarzy cynowych wysokich, dużych z których jeden złamany, dziesięć.

Ornaty białe

Ornat adamaszkowy biały z kolumną czerwoną w kwiaty, galon szychowy, żółty, podszyty płótnem niebieskim ze stułą i manipularzem, dobry.

Ornaty czerwone

Ornat jabinowy czerwony, kolumna niebieska w kwiaty, pasomonik ze złotem, pstry, podszyty płótnem złotym ze stułą i manipularzem, dobry.

---

35 Łac. przy drzwiach kościoła.

36 Łac. do zanoszenia chorym Najświętszego Sakramentu.

Ornat jabinowy, czerwony, kolumna tryumfantowa, czerwona w kwiaty, podszyta płótnem niebieskim. Pasamon pstry ze złotem ze stułą i manipularzem, dobry.

Ornat atłasowy, czerwony w kwiaty, kolumna lamowa biała, galon szychowy biały, podszyty basztem zielonym, ze stułą i manipularzem, dobry.

Ornaty zielone

Ornat grodeturowy zielony z kolumną tabinową różową. Pasamon ze srebrem, czerwony, podszyty płótnem żółtym ze stułą i manipularzem, dobry.

Ornat parterowy, żółty w kwiaty, jednakowy. Pasamon żółty, jedwabny, podszyty płótnem żółtym, ze stułą i manipularzem.

Ornaty fioletowe

Ornat niebieski, parterowy, w kwiaty jednakowy, nowy jeszcze niezupełnie dokończony, bez galonu, podszyty kitajem niebieskim bez galonu, ze stułą i manipularzem.

Ornaty czarne

Ornat aksamitny, czarny, jednakowy, galon szychowy, biały podszyty płótnem niebieskim, ze stułą i manipularzem, dobry.

Ornat czarny, na kształt adamaszkowy, jednakowy, pasamon jedwabny, biały, podszyty płótnem czarnym, cum attinend, dobry.

Ornat kamlotowy, czarny, kolumna fiołkowa, kamlotowa, pasamon niebieski podszyty płótnem pstrym, cum attinend: stary.

Kapy

Kapa adamaszkowa, zielona w kwiaty, brzegi i szczyt atłasowe, czerwone w kwiaty, galon szychowy żółty, podszyta płótnem niebieskim.

Kapa kitajkowa, niebieska, jednakowa, frandzla w koło jedwabna, pstra, podszyta płótnem niebieskim.

Kapa czarna, ad instor adamaszkowa, jednakowa, pasamon biały jedwabny, podszyta płótnem czarnym.

Cabsula, biała, stara, wyszywana, na style białej, starej, podszyta płótnem niebieskim.

Vela

Velum lamowe, białe, pasamon żółty ze złotym, podszyte basztem zielonym.

Velum tryumfantowe, zielone, w kwiaty, pasamon ze złotem pąsowy, podszyte płótnem żółtym.

Velum grodeturowe, zielone, pasamon czerwony ze srebrnym, podszewka żółta.

Velum żółte w kwiaty, pasamon żółty, podszyte płótnem ceglastym.

Velum zielone, tabinowe[37], stare, niezłe, galon szychowy, biały, podszyte płótnem żółtym.
Velum grodeturowe, zielone, pasamon czerwony ze srebrem, podszewka żółta.
Velum parterowe, niebieskie w kwiaty, bez galonu, podszyte płótnem kawowym.
Velum aksamitne, czarne, galon szychowy, biały, podszyte płótnem niebieskim.
Velum czarne, ad insor adamaszkowe, pasamon biały, jedwabny, podszyte płótnem czarnym.
Velum kamlotowe, czarne, stare, podszyte płótnem pstrym.

Bursy

Bursa lamowa, biała, bez galonu, podszyta płótnem ceglastym.
Burs tabinowych, czerwonych dwie, podszytych płótnem jedna granatowym druga żółtym.
Bursa aksamitna, czerwona, galon szychowy, żółty, z drugiej strony keratynowa, biała, z tymże galonem.
Bursa aksamitna czerwona, galon szychowy, żółty, z drugiej strony kitajkowa, biała z tymże galonem.
Bursa żółta w kwiaty, pasamon żółty, podszyta płótnem żółtym.
Bursa grodeturowa, zielona, pasamon pstry, czerwony, podszyta płótnem żółtym.
Bursa tabinowa, zielona, galon szychowy, biały, podszyta płótnem żółtym.
Bursa parterowa, niebieska, bez galonu, podszyta płótnem granatowym.
Bursa aksamitna, czarna, galon szychowy, biały, podszyta płótnem czarnym.
Bursa aksamitna, czarna, galon szychowy, biały, podszyta płótnem czarnym.
Burs czarnych, adamaszkowych ad Instor, z pasamonami białymi, podszyte płótnem czarnym, dwie.

Palle

Palla lamowa, biała, pasamon pstry, podszyta płótnem ceglastym.
Palla atłasowa, biała, galon szychowy, biały.
Pall czerwonych, jedwabnych, podszytych płótnem jedna granatowym, druga ceglastym, dwie.
Palla grodeturowa, zielona, bez galonu, podszyta płótnem ceglastym.
Palla niebieska, w kwiaty bez galonu, podszyta kitajem granatowym.

[37] tabin – gatunek tkaniny jedwabnej; *Słownik Języka Polskiego* pod red. W. Doroszewskiego; https://sjp.pwn.pl/doroszewski/tabin;5506336.html [dostęp: 11.06.2026].

Palla aksamitna, czarna, galon szychowy, biały, podszyta płótnem niebieskim.
Palla adamaszkowa, czarna, kampanka[38] srebrna, podszyta płótnem białym.
Palla kamlotowa, czarna, stara, galonek szychowy, biały, podszyta kamlotem fiołkowym.

Korporały

Korporałów płóciennych, cienkich z koronkami, dwa.
Korporał rąbkowy, bez koronki, jeden.
Korporałów płóciennych bez koronki, osiem.

Puryfikaterze

Puryfikaterzów płóciennych, cienkich, z koronkami, siedem.
Puryfikaterzy bez koronek, różnych, dziewięć.

Alby

Alba cienka z koronką, wąska, jedna, dobra.
Alba grubsza z koronką czarna jedna dobra.
Alba lniana, bez koronki, stara, naddarta, jedna.
Komża płócienna cienka z koronkami jedna.
Komeszka, mała, gruba, dla chłopców, jedna.

Humerały

Humerał płócienny, cienki, stary, bez koronek, 1
Humerałów płóciennych grubszych bez koronek cztery
Pasow włóczkowy pstry i niciany, biały, dwa

Obrusy

Obrus płócienny, cienki, z dziurkowaniem po końcach, jeden.
Obrus płócienny, cienki, gładki, bez koronki, jeden
Obrusów płóciennych różnych z koronkami wąskimi, sześć.
Obrusów z zapołami czerwonymi i niebieskimi, dwa.
Obrusów bez koron, płóciennych, grubych, sześć.

Ręczniki

Ręczników drelichowych, krótkich trzy.
Ręczników płóciennych, krótkich, pięć.

Antepedia

Antepedium w brety białe i niebieskie podszyte płótnem białym, prostym.

---

[38] Rodzaj ozdobnej taśmy złocistej lub srebrnej w ząbki i frędzle przypominające dzwonki, która służyła do obszywania odzieży; *M. Arcta Słownik Staropolski 26000 wyrazów i wyrażeń używanych w dawnej mowie polskiej*, t. 1, oprac. A. Krasnowolski, W. Niedźwiecki, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1914, s. 115. *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. W. Doroszewski, PAN, Warszawa 1961, s. 504.

Antepedium czarne ad instar adamaszkowe z pasamonem białym podszyte płótnem czarnym.
Iabornaculum niebieskie, w kwiaty, małe, jedno.
Baldachim o dwóch laskach, mający brzegi kitajkowe, niebieskie, różowy, tabinowy, jeden.
Kilimy proste, w pasy, dwa.
Zasłona kirowa, czarna, duża, jedna.

Księgi

Mszał, niewielki, stary, w kartach znacznie naddarty, jeden.
Ewangeliki w czarnej oprawie in 8° jedne.
Brewiarz chórowy in 4°, popsowany, stary, jeden.

Chorągwie

Chorągwi sukienkowych, czerwonych, małych Św. Trójcy i Św. Antoniego, dwie.
Chorągwi płóciennych, starych, z ruska malowanych, Najświętszej Panny i Św. Antoniego, dwie.

Reliquia supellex

Portatelów konsekrowanych całych, dwa, trzeci środkiem złupany, ad usum niegodzący się.
Krzyż procesjonalny, drewniany, duży, jeden.
Paszyk na ołtarze, drewnianych, małych, trzy.
Rezurekcja na desce malowana, jedna.
Pulpit pod mszał, drewniany, jeden.
Canon missea jeden.
Trybularz mosiężny z łańcuszkami jeden nowy, drugi miedziany, stary, zły.
Łódka miedziana, z łyżką drewnianą.
Lampa blaszana wisząca mała jedna.
Dzwonków ręcznych, małych, dwa.
Lichtarzy glinianych pstro polewanych, cztery.
Lichtarzy drewnianych, czerwono malowanych, czternaście.
Lichtarzy drewnianych, zielono malowanych, cztery.
Lichtarzy drewnianych, niemalowanych, dwa.

Clausura Ecclesia

Drzwi wielkie, otworzyste, z nich kruchta murowana, niewielka, sklepiona, z podłogą drewnianą, nie całą, w niej kamień na święconą wodę, wysoki. Z tej kruchty, wejście po schodach kamiennych na chór. Ten chór nad kruchtą murowany, sklepiony bez posadzki, z oknami w ołów, dużymi dwiema, w nim pozytyw szkatulny, mały o sześciu głosach. Z chóru schody kamienne, niezłe na dzwonnice, która jest nad chórem, murowana, dachem gontowym pokryta, okien otworzystych dużych trzy mająca. W niej dzwon niewielki, jeden.

Zszedłszy nazad do kruchty drzwi z niej na cmentarz dębowe, podwójne nowe, na zawiasach, ze skoblem do kłódki.

Dach na kościele, gontowy, niezły, w którego środku kopuła drewniana, niewielka z sygnaturką.

Cmentarz obszerny, z trzech stron oparkaniony, z czwartej próżny. Z niego furtka, we cztery słupy zaczęta, nowa, niedokończona, na ulicę. Furtka druga ku plebanii, mała otworzysta, alias bez drzwi.

Edificia[39]

Budynek X. wikarego z okrąglaków dębowych, jeszcze niezupełnie dokończony, gontami pobity. Drzwi do sieni, na biegunie ze skoblem żelaznym z klamką drewnianą i zawiortką. Sień niewielka, bez powały, w niej ognisko z kamieni alias kuchenka mała. Drzwi z niej po prawej ręce drewniane ze skoblem i haczykiem do izby. Izba niewielka, wybielona, z powałą drewnianą. Okna w drewnie, dwa. Piec kachlowy, biały z kominem lepionym. Z niej drzwi drewniane, na zawiasach, z dwoma haczykami i skoblem do komory. Ta komora dostatnia z powałą drewnianą. Okno w drewnie jedno. Z niej drzwi na tył na zawiasach z dwiema haczykami. Ex opposito pierwszej izby przez sień izba druga, nowa, duża, niedokończona, bez powały, drzwi, okien, pieca.

Komora w sieni przepierzona, mała, z powałą drewnianą. Drzwi do niej na biegunie z zaporą i skoblem. Drzwi z tej komory na tył, na biegunie, z zaporą.

W tyle tego budynku piwnica murowana, dostatnia jedna, druga mniejsza. Drzwi do nich na biegunie, proste ze skoblem. Nad tymi piwnicami rudera dawnej plebanii znajduje się.

Inventarium villa Hrymiaczka ad predictam ecclesiam Zinkovien[sis] pertinen[is]

Ta o pół mili leży od Zinkowa, grunta lasy i sianorzęci ma swoje, w które co raz sąsiedzi wkraczają i coraz więcej ich urywają, dlatego że granic widomych nie ma.

Graniczy, 1-mo z Zinkowem, to księstwa ichmościów wojewodów ruskich; 2-do z Bebechami; 3-tio z Chwaszczyjówką; 4-to z Zajęcami; te wszystkie do Zinkowa należą; 5-to z Warbką Murowaną imć pana hrabiego Tarnowskiego; 6-to z Hrutyboronicami jej mości pani starościny Mogilnickiej.

Dwór

Dwór w tej wsi w koło częstokołem ogrodzony, wrota do niego z przyjazdu podwójne, wielkie, na biegunie, z drągiem do zamykania. Budynek po lewej ręce wrót drewniany, gliną oblepiony, do połowy snopkami

[39] Łac. zabudowania.

poszyty, w reszcie słomą mierzwiastą pokryty. Drzwi do sieni na biegunie z klamką drewnianą. Sień bez powały, dostatnia, z której po lewej ręce drzwi na biegunie, drewniane, z klamką i antabą żelaznymi do izby. Ta dostatnia z powałą i podłogą drewnianą. Okien w drewnie trzy. Piec kaflowy, biały, z kominem lepionym, ław długich pod ścianą dwie. Z tej izby drzwi do alkierza drewniane, na zawiasach, ze skoblem i haczykiem. Ten mały, z powałą drewnianą, okno w drewnie jedno. Kominek lepiony prosty. Drzwi z niego na tył, na zawiasach, ze skoblem. W tym alkierzu przepierzenie alias komórka niewielka z powałą drewnianą, okno w drewnie jedno i drzwi drewniane, na zawiasach ze skoblem mające. Ex opposito pierwszej izby przez sień drzwi do izby drewniane, na zawiasach ze skoblem. Ta izba duża z powałą drewnianą. Okna bez szkła, dwa z okiennicami na biegunie, z urządzeniami do zamykania. Z tej izby drzwi do komory drewniane, na biegunie, skobel do kłódki mające, która jest mała, z powałą, i podłogą drewnianą. Okno z okiennicą jedno. Z niej drzwi do sieni na biegunie z zaporą, za które wyszedłszy. Piwnica w sieni w ziemi wybrana, niewielka, do której drzwi na biegunie ze skoblem. Drzwi z tej sieni na tył, drewniane, na biegunie, z zaporą ku ogrodowi, któren dostatni, w koło ogrodzony.

Budynek drugi alias folwark

Na boku, ex opposito, z okrąglaków, gliną oblepiony, słomą mierzwiastą pokryty. Drzwi do sieni na biegunie z zaporą drewnianą. Sień bez powały, mała, z niej drzwi do izby, na biegunie, proste z klamką drewnianą. Izba obszerna, z powałą drewnianą, wybielona. Okno w drewnie i piec piekarski z przytułą i kominem, ław pod ścianą dwie. Z tej izby drzwi na biegunie, drewniane, okno w kratę drewnianą jedno mające. Z niej drzwi na podwórze, drewniane, na biegunie, z zaporą.

Za te drzwi wyszedłszy piwnica w ziemi wybrana pod tę że komorę idąca, niewielka w ściany, stara, do której drzwi drewniane, na biegunie, ze skoblem do kłódki. Naprzeciwko tego budynku chałupa z okrąglaków, gliną oblepiona, mała, słomą mierzwiastą pokryta, w której znajduje się izdebka mała z sionką, spustoszała, bez drzwi, okien i pieca.

Winnica dworska. Zaraz pode dworem będąca, z okrąglaków dębowych, słomą mierzwiastą pokryta. W niej kotlina na kotły dwa, studnia ocembrowana, z korytami dwiema. Drzwi na biegunie, proste, z zaporą. Przy niej chlew prosty, z częstokołu, bez nakrycia, drzwi na biegunie, proste mający.

Stajenka drewniana w słupy, niewielka, słomą mierzwiastą pokryta, w której żłobów trzy, drzwi proste na biegunie.

Gumno obszerne częstokołem wkoło grodzone. W nim szopa na słupach, snopkami poszyta, otworzysta, niewielka. Plawnik z chrustu, słomą mierzwiastą pokryty, niewielki, z drzwiami na biegunie, prostymi. Spichlerz dębowy w węgły snopkami pokryty, z powałą i podłogą drewnianą,

z sąsiekami szescią (sześcioma?) i drzwiami drewnianymi. Wrota do tego gumna podwójne, na biegunie, z drągiem do zamykania, przy których furtka z drzwiczkami na biegunie z zawiartką.

Obora z częstokołu dostatnia, szopy w około, słomą pokrycie, mająca, do której drzwi proste na biegunie.

Stajnia z okrąglaków dębowych, niewielka słomą mierzwiastą pokryta, w niej żłobów cztery. Drzwi na biegunie z zaporą, duże. Komórka w niej mała, przebudowana, z drzwiami na biegunie prostymi.

Wozownia przy tej stajni z okrąglaków, dostatnia, słomą mierzwiastą pokryta, drzwi na biegunie duże mająca.

Wozownia druga mniejsza, z częstokołu, na wozy folwarczne, słomą mierzwiastą pokryta, z drzwiami prostymi na biegunie.

Stawów razem schodzących się z groblami dobrymi cztery, na nich młynów drewnianych, słomą mierzwiastą pokrytych, cztery, z tych jeden z kamieniami dwiema, foluszem i tłukami, reszta zaś po kamieniu tylko jednym z foluszem i tłukami ma.

Karczma na środku wsi z okrąglaków dębowych gliną oblepiona, słomą mierzwiastą pokryta, mała, przez ogień zrujnowana in parte ocalona. Drzwi do sieni niewielkie, otworzyste, ta z chrustu, niewielka, bez powały. Z tej, drzwi do izby drewniane, na biegunie, ze skoblem. Izba z powałą drewnianą, niezbyt wielka, okno w drewnie, duże. Ław pod ścianami dwie. Piec kaflowy[40], biały, z kominem i piecem w nim piekarskim. Ław przy piecu dwie. Stół prosty, długi, wąski. Zydel przydługi, jeden. Z izby drzwi do komory drewniane, na biegunie, ze skoblem, która mała z powałą drewnianą, złą, dziurawą. Drzwi z tej na biegunie, proste z zasuwą na tył. W tej karczmie siedzi za kontraktem Żyd Marko do którego młyny wzwyż wyrażone i winnica niżej położona należą, poddanego, żadnego pola i sianorzęci niemający. Ten daje z niej na rok złotych 2200 według kontraktu anni 1736, 6 octobris przez JK Kamińskiego komendarza i p. Ołowskiego administratora tejże wsi opisanego i uczynionego. Robienie piwa, korzenie[41] wódki i miodu sycenie wolne mając, któremu do tej roboty drew z lasów do wsi należących za pański dzień na rok for pięćdziesiąt.

Spichlerz przy tej karczmie mały, z okrąglaków dębowych, słomą mierzwiastą pokryty, z podłogą drewnianą, sąsiek w nim jeden. Drzwi drewniane, proste, na biegunie, ze skoblem do kłódki i zaporą drewnianą.

Winnica do tej karczmy należąca opodal od niej będąca, z okrąglaków dębowych, duża, deskami pobita. W niej kotliny na kotłów siedem, koryta duże dwa. Drzwi do niej na biegunie, drewniane, proste, z zasuwą. Z niej drzwi otworzyste do słodowni, która jest dostatnia, z okrąglaków dębowych, dobra.

---

40 W oryginale: kachlowy.

41 Chodzi o palenie gorzałki, czyli produkcję wódki.

Stajnia za słodownią na woły z okrąglaków dębowych, słomą mierzwiastą pokryta, żłobów: mniejszy i większy, dwa i drzwi na biegunie drewniane, proste mająca.

Osiadłość tej wsi

Stecko Sidelnik
Wasyl Kozaczek
Ogrodnikowa wdowa
Fedko Sołomny
Wasylicha wdowa
Stecko Drakus
Roman Emiróg
Wasyl Sołomny
Iwan Sidelnik
Iwan Marynicz
Michajło Śliwa
Hunczycha wdowa
Iwan Dudka do posługi
Wasyl Onuszczyszyn
Senko Moczan
Stefanich Szawczycha
Andruszko Stefaniszyn
Andruszko Stefaniszyn
Kość Szyjanow.
Iwan Szyjanow
Iwan Makuszczuk
Batycha Wdowa
Hryc Czarny
Iwan Hrycow zięć
Michajło Łuka
Jacko Czarniawski
Petro Marwiczyn
Onufergo Żona
Pawło Kiszeczka
Iwan Moczan
Hryc Swiaty
Semen Jabaka
Petro Mazur
Anton Sołomny
Dmytro Nachorny
Kość na Demkowym
Hryc Siedziuk
Sawka
Kość woyt.
Dmyto Joupuszka
Hawryło
Maik
Jacko Swiaty
Miron
Hryc Burego
Wasyl Boutuk
Minkus
Iwan Łapin zięć
Lesko Makar

Ci wszyscy powinni robić od Św. Wojciecha (23 kwietnia) do Św. Marcina[42] (11 listopada) po dwa dni, a od Św. Marcina do Św. Wojciecha po dniu jednym. Prócz tego szarwark do grobli ile ich potrzeba, zaorki, oborki, zażynki, obżynki, zakoski, obkoski, zagrabki, ograbki, tłoki, prząść po motki dwa, do polewania kapusty, stróże kolejno i podróż kiedy potrzeba odbywać mają.

[42] Czyli od 23 kwietnia do 11 listopada.

Dekret poprawy[43]

Wacław Hieronim z Bogusławic Sierakowski, z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej biskup kamieniecki.

Kończąc wizytowanie tego kościoła parafialnego wedle ustalonego porządku − choć przeznakomity i wielce czcigodny Józef Głogowski, kanonik lwowski, scholastyk przemyski i proboszcz tego kościoła, nie mógł być przy tej wizytacji obecny, gdyż jakoby przeszkodziło mu w uzasadniony sposób pełnienie funkcji deputata do Trybunału Koronnego Lubelskiego, nie znaleźliśmy jednak niczego takiego, co w tym kościele obrażałoby oczy wizytatora. Wiedział bowiem proboszcz, komu delegował opiekę i zarząd nad trzodą Pańską, to jest ludem parafialnym sobie powierzonym, mianowicie czcigodnemu Antoniemu Kamińskiemu, który, nawet jeśli pełni rolę najemnika swojego własnego pasterza i pryncypała, nie ucieka od owiec sobie powierzonych, co więcej, widząc, że ich sprawy do niego należą, wyprzedza te owce i zacnością życia, i wzorowością, i w swoich kazaniach nie zaprzestaje je zachęcać, by słuchały jego głosu, i dostarcza obfitego pastwiska duchowej nauki chrześcijańskiej, przez katechizmy praktykowane dzięki napełnianiu paszą[44], by na koniec owce te, dobrze wykarmione i utuczone, zostały dopuszczone i przyjęte do jednej owczarni Najwyższego Pasterza; a szczególnie troszczy się [Kamiński] o zachowanie tegoż kościoła, jego większy blask i ozdobę, jak wtedy, gdy staraniem swoim i troską przysposobił odpowiednio ołtarze. Słusznie ta godna pochwały została przez nas pochwalona podczas niniejszej wizytacji, i oby wzrastała, tego życzymy, a tegoż czcigodnego wikarego zachęcamy i mu odpowiednio zalecamy, w tej nauce katechetycznej nie opuścił się, lecz by każdej niedzieli przekazywał ją ludowi prze zapytania łatwe do zrozumienia, wiedząc, że wykonuje zadanie samego Chrystusa, który nakazał, by pozwolono dzieciom przychodzić do niego, i swoją świętą przemową zaświadczył: Duch Pański nade mną posłał mnie, bym głosił Ewangelię. Niechaj zaś nie przestaje głosić kazań z ambony we wszystkich dni świąteczne. Niech ma w zwyczaju udawać się na kongregacje dekanalne. Ponieważ zaś głównym obowiązkiem prześwietnego rządcy [parafii] jest troska o ten kościół, niech usilnie stara się nim zajmować, a więc po pierwsze niech bezwzględnie wystara się uzyskać dla niej konsekrację, a także pobłogosławienie dzwonów. Niechaj sprawi pacyfikał z relikwiami jakiegoś Świętego, do podawania ludowi do ucałowania. [Niech też sprawi] krzyż do noszenia przez kapłana na procesjach, z jakiegoś metalu, przynajmniej z cyny, jeśli kościół czy osoba[45] nie może sobie pozwolić [na krzyż] ze srebra. Nadto niech sprawi drugi kielich

[43] Tłumaczenie tego podrozdziału, zatytułowanego *Decretum reformationis*, z języka łacińskiego wykonał Bartosz Małecki.

[44] Przenośnie, do wiernych jako „owiec".

[45] Zapewne kapłana lub fundatora.

srebrny z pateną. Niech rozkaże wykonać skrytkę do dogodnego przechowywania olejów świętych, wydrążoną w murze przy chrzcielnicy. Niech też sprawi osobne i oddzielne naczyńko do zanoszenia tego świętego oleju chorym oraz drugą, piękniejszą i większą kadzielnicę z łódką i łyżką, i niech się postara, by na cmentarzu zbudowano ossuarium. [Niech także sprawi] przynajmniej 1 mszał świąteczny oraz kilka małych mszałów żałobnych, nadto księgi chórowe tj. graduał, antyfonarz, psałterz, procesjonał, agendę dużą i małą, a także nakrycie na katafalk. Niechaj uzyska od Nas czyli od Naszego urzędu ordynariusza zgodę na wystawianie Najświętszego Sakramentu również na święto Najświętszej Trójcy, dotąd używane jako [święto] tytularne, zaś dla większej pobożności ludu niech uzyska z Rzymu odpust rzymski zupełny na to święto, a na inne [święto odpust] mniejszy[46]. A skoro parafianie ze zwyczajowej czci i pobożności zwykli śpiewać Koronkę czyli Oficjum o Najświętszej Trójcy, niech uzyska od arcybractwa jej nadanie i wprowadzenie. Niech uzyska od tegoż urzędu [ordynariusza] zatwierdzenie sumy 1.000 zł z zarządzeniem czy wyznaczeniem zobowiązań, ulokowanej dla tego kościoła przez urodzonego Dessieura u żydów z miasteczka Międzybóż na zobowiązania mszalne za duszę wielmożnego Rumiera generała wojsk moskiewskich, do którego należała ta suma. Podobnie, niech wystara się o ulokowanie na innych dobrach sumy 500 zł, odebranej z dóbr Burzykowce, oraz o [jej] oficjalne zatwierdzenie. Aby zaś mógł cieszyć swą oblubienicę [to jest] kościół częstszą [swą] obecnością, w tym celu, dla większej wygody, niech uprosi i uzyska u najjaśniejszych dziedziców, w pobliżu tego kościoła, miejsce i przestrzeń pod budowę rezydencji, i niech rozkaże zbudować tę rezydencję, by dzięki temu częściej zdawało się, że ona jakoby towarzyszy [mu] u boku.

Błyszczy i widoczna jest oczom, i na najlepszą pochwałę zasługuje troska i staranie przeznakomitego proboszcza w zachowaniu, co więcej, w powiększaniu, naprawianiu i przekształcaniu wsi Chrymiaczka, należącej do kościoła, bowiem przy objęciu jej w posiadanie znalazł tam i otrzymał tylko 7 poddanych, a ich liczbę pomnożył do 50 i tylu lokował, i nie wątpimy, że dobry stan wyżej wspomnianej wsi powinien zostać zachowany. Zakładamy także, że ma on dyspensę apostolską odnośnie zachowania beneficjów, które nie powinny być łączone, a jeśli w tym założeniu się mylimy, zalecamy przeznakomitemu proboszczowi, by w ciągu 6 miesięcy wystarał się o taką dyspensę i ją otrzymał, oraz nam ją pokazał i przedstawił. Ponieważ zaś pracownik w winnicy Chrystusa tego kościoła, czcigodny wikary, starannie i gorliwie pracę swoją wypełnia, godzien jest zapłaty swojej, to jest, zgodnie ze sprawioną umową, otrzymywania − oprócz denarów zwyczajowego wynagrodzenia − ziarna, które dotąd jest mu wstrzymywane,

[46] To jest: cząstkowy.

niech przeto przeznakomity proboszcz nie pozwoli, by wikaremu stała się krzywda. Co zaś się tyczy pozostałych rzeczy, które należą i odnoszą się do potrzeb, blasku i ozdoby kościoła, nie wątpimy, że znana, dowiedziona i potwierdzona rozwaga i hojność przeznakomitego proboszcza sprosta im i o nie zadba. Na zaręczenie tego itd.

Dan w Zinkowie dnia 19 maja roku Pańskiego 1741.

Wizytacja Zinków 1830

Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego zinkowskiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, w mieście Zinkowie, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, generalnego wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona.

W dniu 20 stycznia wyżej wyrażonych, przybywszy do miasteczka Zinkowa, albo raczej do wsi funduszowej Hrymiaczki, gdzie jest rezydencja proboszcza o godzinie wieczornej nazajutrz o godzinie 9 po odprawieniu mszy świętej, gdy dla krótkości czasu i innych okoliczności formularną wizytą zająć się nie mogłem obejrzeniem kościoła tak zinkowskiego jakoż hrymiackiego, zabudowań jego, zabudowań folwarcznych i stanu dóbr funduszowych, a dla dokładniejszego zainformowania się odczytaniu wizyty generalnej i innych opisów stanu dóbr zająłem się, po czym dla zbliżającej się kapituły odjechałem, dopiero w dniu 21 lutego, powtórnie przybywszy do rzeczonej wsi Hrymiaczki i rezydencji proboszczowskiej w dniu następującym z rana o godzinie 9 po odprawionej mszy świętej w kościele parafialnym hrymiackim w asystencji komendarza odwiedziłem z najgłębszą czcią Najświętszy Sakrament w puszcze wewnątrz i zewnątrz wyzłacanej, w cyborium czysto utrzymanym, na klucz zamykającym się znalazłem. Portatyle z nienaruszonymi pieczęciami, jakoż chrzcielnice a w niej fontem i olea sacra w osobnym armarium w przyzwoitym ochędóstwie widziałem. A w dniu następującym ile niedzielnym do kościoła zinkowskiego przybyłem, gdzie ogłosiwszy zgromadzonemu ludowi cel wizyty, po odprawieniu mszy świętej podobnież Najświętszy Sakrament z najgłębszą czcią odwiedziłem. Portatyle z nienaruszonymi pieczęciami znalazłem. Chrzcielnicę i olea sacra w przyzwoitym ochędóstwie zastałem, a dalej do przejrzenia inwentarza kościelnego, garderoby, bielizny i wszelkich rzeczy kościelnych w obu kościołach przystąpiłem, czego wszystkiego opis następujący.

§ I. Budowa kościoła

Kościół świecki, parafialny, zinkowski, na starym mieście, pod uboczystą Zamkową Górą, przez niegdyś hrabiów Odrowążów, około roku, jak niewątpliwa niesie tradycja, 1450 z kamienia, strukturą gotycką wymurowany, frontem na północ, a od prezbiterium na południe obrócony, ma szerokości 16, długości 44 i wysokości co do muru łokci 10½. Dach jego gontami pobity, dobry pośrodku jest wyprowadzona kopuła blachą pobita z krzyżem żelaznym na wierzchu, wewnątrz sygnaturka. Kościół ten, dla dawności swojej znacznie się był rozstąpił i niebezpieczeństwem zagrażał, lecz jeszcze przez byłego proboszcza P.J.X prałata Dąbrowskiego dwoma szkarpami wzmocniony, a co do innych reparacji już przez koadiutora Łukasza Pawłowskiego dokończony, wolnym czyni od najmniejszej obawy niebezpieczeństwa. Ściany kościoła wewnątrz i zewnątrz gładko wapnem wyprawne, okien 9. Drzwi dobre, mocne, kute, pierwsze frontowe prowadzą do kruchty, czyli niższego oddziału wieży stąd idzie się na chór, a stamtąd aż na trzecią kondygnację wieży kościoła. Z kruchty drzwi drugie do nawy kościoła, inne po lewej stronie kościoła do zakrystii, a z zakrystii po schodach murowanych idzie się do skarbca. Podłoga z kamienia trembowelskiego, szlifowana pod linię w kwadraty ułożona. Sklepienie murowane. Kościół ten, jak wyżej powiedziano, od hrabiów Odrowążów wymurowany i uposażony, lecz później po wyjściu Turków z Podola Adam Mikołaj Sieniawski restaurował go i ozdobił i wieś Hrymiaczkę kościołowi powrócił. Konsekrowany był naprzód w roku 1758 przez biskupa Orańskiego potem w 1778 przez wielebnego Biskupa Cieszkowskiego, pod tytułem Świętej Trójcy, wraz z pięcioma ołtarzami. Dzień ten konsekracji uroczyście się obchodzi i kościołowi temu dozwolone są odpusty, jeden zupełny w dzień Świętej Trójcy[47] i innych, mniejszych, kilka. Plac cały był murem obłożony, teraz w wielu miejscach wyłamany, wielkiej potrzebuje poprawy, ma długości 123, szerokości 66 łokci, na nim wkoło bramy wchodowej są cztery słupy, gdzie są zawieszone dzwony kościelne.

Ozdoby wewnętrzne

Ołtarzy w tym kościele pięć, pierwszy, wielki, w prezbiterium, niczym od nawy kościoła nieoddzielonym, posadzka tylko, nad posadzką w nawie kościoła o jeden stopień podniesiona, pięknej, snycerskiej roboty o czterech kolumnach, statuami ozdobiony, ciemnoszafirowo malowany, ozdobiony obrazami Św. Trójcy w tumbie, a na zasuwie obraz ukrzyżowanego Jezusa Pana, a w górze pod sklepieniem, w promieniach wyzłacanych wyobrażenie kule Świata z nadpisem po hebrajsku Jehowa. Mensa przy nim murowana, konsekrowana, o trzy gradusy podniesiona, na nim cyborium snycerskiej roboty biało pod pokost malowane, miejscami złocone z kręgiem

[47] Pierwsza niedziela po święcie Zesłania Ducha Świętego.

trójdzielnym, z jednej strony wypukłym i na niej wyrżnięte, snycerskiej roboty wyobrażenie ukrzyżowanego Jezusa Pana, dość widoczne, w nim się Sanctissimum nie później jak co dwie niedziele a czasem i prędzej renowane, pod zamknięciem się przyzwoicie konserwuje. Idąc od wielkiego ołtarza prosto, aż na koniec prezbiterium, zaraz po lewej i prawej ręce po dwa ołtarze. Pierwsze dwa ukątnie, niejako blisko arkady kończącej prezbiterium a drugie dwa nieco w dali, przy podłużnych ścianach nawy kościoła wszystkie te ołtarze z drzewa, pięknej snycerskiej roboty malowane i wyzłacane ozdobione obrazami w tumbach Niepokalanego Poczęcia N[ajświętszej[Marii Panny, Św. Anny, Św. Józefa Oblubieńca N[ajświętszej[M[arii] P[anny], Św. Antoniego padewskiego, na zasuwach zaś wyobrażenia Św. Kajetana, Św. Jana Nepomucena, Św. Tekli, Św. Tadeusza. Obrazy te wszystkie są przyzwoite, mensa wszystkie murowane, konsekrowane, z zamkniętymi relikwiami Ś[więtych] Pańskich Dezydera, Modesta, Benigny i Wincenty. Po prawej stronie, przy prezbiterium na gradusie, w kształcie wazona baptysterium z drzewa gdzie się fons baptismalis w kociołku miedzianym w ochędóstwie się utrzymuje, tuż zaraz w ścianie wykute armarium gdzie się olea sacra w vasculach czystych zachowuje, z drzwiczkami na klucz zamykającymi się. Piscyna także w głąb posadzki przy stopniu baptysterium jest wykuta. Po lewej stronie prezbiterium ambona drewniana ozdobnej snycerskiej roboty malowana i miejscami złocona, na którą się wstępuje po schodach wprost z prezbiterium. Konfesjonałów pięć, snycerskiej roboty, pokostem powleczone, z kratkami potrzebnymi a drzwiczki u trzech popsute. Ławki dębowe dobre w nawie kościoła jak i w prezbiterium. Chór czyli druga kondygnacja wieży, z arkadą do nawy kościoła wydaną, gdzie jest organ ustawiony, dość pięknej roboty o 10 głosach. W całym kościele wszelki porządek i piękne ochędóstwo postrzegam.

Cmentarz grzebalny

Na górze, za nowym miastem ku północy, o pół wiorsty od kościoła, na przedmieściu Trubozyn zajęty, bez ogrodzenia, a nawet rowem dobrym nie jest okopany. Na tym cmentarzu jest kaplica w 1803 r. kosztem kasy brackiej i ofiarami parafian w kształcie kościółka z kamienia wymurowana długości 23, szerokości 14 łokci, frontem ku południowi obrócona. Dach gontami pobity i pośrodku kopułka. Ściany gładko wapnem wyprawne, posadzka z ciosowego kamienia i sklepienie murowane. Drzwi i okna nie dość należycie opatrzone. W niej ołtarz wielki, na ścianie, kolorami malowany, z obrazem Najświętszej M[arii] Panny, w ramach pozłacanych, a na zasuwie wyobrażenie Chrystusa Pana Ukrzyżowanego. Pod tą całą kaplicą jest grób murowany, sklepiony, w niej z funduszu W. Korczewskiego opłacany. Ksiądz altarzysta odprawiać msze święte obowiązany. Kaplica ze kształtu swojego piękna, lecz co do ozdób i zupełnego opatrzenia, zaniedbana dotąd.

§ II. Inwentarz srebra i innych sprzętów kościelnych

	szt.	waga		próba
		funty	łuty	
Monstrancja srebrna, cała suto wyzłacana z promieniami i wyobrażeniami Świętej Trójcy	1	10	8	7
Puszka na Sanctissimum w cyborium wewnątrz i zewnątrz wyzłacana, z koroną	1	2	14	7
Puszka druga, wewnątrz tylko wyzłacana, z nakrywą bez pateny	1	1	–	10
Kielichów srebrnych wyzłacanych wewnątrz z patenami różnej próby, z których 1 dobrze wyzłacany, a teraznieys·czasami[48] 2 pozłacane	10	11	3	
Kielich takoż srebrny, całkiem złocony z pateną	2	1	18	8
Puszeczek takoż pro deferendo Sanctissimo srebrnych 10 1 2 próby	2		4	
Puszeczka srebrna z vasculami podwójnymi w kształt kwadratu	1		15	

Reszta srebra to jest ampułki trybularz, łódka, wota różnej wielkości, kształtu i próby, takoż wszelkie sprzęty i naczynia, cynowe, miedziane, mosiężne, żelazne, nareszcie spiż, drzewo, szkło, jak w wizycie generalnej 1823 roku, pojaśniły i w jakim je stanie przy zadaniu rządu koadiutorowi panu księdzu Pawłowskiemu Łukaszowi opisano i oddano w takim dziś znalazłem.

Garderoba kościelna

Ornatów wszystkich razem białych, czerwonych, ferialnych i żałobnych i aparaty unitskie jest 31. Do wielu bardzo ornatów brakuje rekwizytów, a kilka nieco zużywanych i nadpsutych. Kap kolorowych 3 i żałobna 1. Stuł luźnych dziesięć. Burs do chorych dwie. Sukienki na puszki, birety nie warte, firanki, tu walnie i jak wizy[ta] 1823 pojaśnia i rejestr zdany panu księdzu koadiutorowi objął, jest wszystko w zupełności, przybył tylko ornat z materii francuskiej bladoróżowej z kolumną białą atłasową, z rekwizytami, kapa takoż z satyny czarnej białymi tasiemkami obwiedziona.

Bielizna kościelna

Alb wszystkich różnego płótna jest 19, komż 14, humerałów, puryfikatorów, korporałów, obrusów, ręczników znaczną i dostateczną ilość, czysto i w swoim porządku znalazłem. Nadto rozmaite rzeczy kościelne, jako

[48] Prawdopodobnie autor chciał napisać, że teraźniejszego czasu dwa kielichy zostały wyzłocone.

to kilimy, poduszki pod mszały, antepedia, baldachimy, umbraculum, dywany, obicia, całun, sukno czerwone, do ukrywania gradusów, chorągwie podług opisów wyżej wzmiankowanych i wizyt dziekańskich przejrzawszy w przyzwoitym składzie i w tymże samym składzie znalazłem, prócz, że przybył kilim jeden w różnych farbach, czterołokciowy i albanek par dwie, całun z sukna czarnego, długości 4¾ łokcia, a szerokości 3½ łokcia i obrusy jak w księdze przybyłości zapisane.

§ III. Biblioteka kościelna

W bibliotece przy kościele zinkowskim dzieł rozmaitych autorów, duchownych, pożytecznych, jest 80. Ksiąg zaś po szczegółowo wziętych jest 136. Nie są w swoim porządku bez przyzwoitego utrzymania.

Książki kościelne. Mszałów łacińskich z rekwialitami razem sześć i ruskich dwa. Trebnik takoż ruski bez początku i końca in 8vo. Rytuałów i rutaulików razem siedem. Antyfonarz i psauterium procesjonalne z nutami, brewiarzów siedem. Ewangelistek dwie. Książek różnych, nabożnych 5. Książki te w tym stanie jak już wspomniane opisy zajęły.

Akta metryczne

Księgi aktów metrycznych w liczbie 22 to jest chrztów od 1708, ślubnych od 1812 i pogrzebowych od 1723 następnie aż do 1827, to jest do wydania nowej formy, podług której chrztów, ślubów, i pogrzebów 3 i przedślubnych egzaminów, księga 1. Metryki te czysto i czytelnym charakterem pisane podług formy przez wizytujących poświadczane znalazłem i podpisałem i nadto zaleciłem, aby metryki w polskim języku, jak forma każe pisane, też same żądającym za granicę w łacińskim języku wydawane były.

Księgi gruntowe

Księgi tego rodzaju podług opisów wyżej wzmiankowanych razem 30. To jest: księgi procesów, wizyt generalnych, dekanalnych, z różnych lat, ludności parafialnej, przychodów i rozchodów, elekcji brackich, ekspedycji parafialnych, obligów, i księga accidensów od ex juribus stolae. Książki w dobrym stanie utrzymaniu. Księga na koniec ubyłych i przybyłych rzeczy kościelnych.

Archiwum kościelne

Dokumenty kościołowi zinkowskiemu zapewniające i uposażniające fundusz legacji poczynionych, o których niżej, w tym się archiwum, czyli rzeczy pod tym tytułem zamieszczone, które są dla rozmaitego rodzaju jako opisy ugody roboraty, dymissy, ewikcje, deklaracje, skrypty, itd. Ogólnie biorąc w liczbie 19, lecz przy tych i wiele innych, które są gatunkową podług lat i wszelkich formalności. Wizy[ta] 1823 i spis przy oddaniu wspomnianemu wyżej koadiutorowi przejrzałem i w jakim je[st] stanie obcięty[m] znalazłem.

§ IV. Porządek nabożeństwa

W dni powszednie zawsze się odprawia msza święta czytana lub z okoliczności albo z obligów wypadnie śpiewana. W dni niedzielne o godzinie 8 jutrznię się śpiewa a po jutrzni organista gra godzinki w czasie których jeden z ks[ięży] ma prymarią, po skończonej odmawia ksiądz pacierze z ludem, po tym bractwo śpiewa koronkę, po tej dzwonią na sumę i po odśpiewanej, zwyczajnej aspersji suma wychodzi, po Credo czyta się Ewangelie i stosownie prawi się kazanie lub naukę. Po odśpiewanej sumie śpiewają się suplikacje, Coram Exposito Sanctissimo Sacroin in pixide[49] i pieśń *Przed oczy Twoje, Panie*, błogosławi się nareszcie lud i kończy się ranne nabożeństwo o 12 i później. W dni uroczyste tym się sposobem samym całe nabożeństwo odbywa, prócz, że bywa procesja i inne rytuałami przepisane obrzędy. Po południu o godzinie 4 powszechnie się śpiewają nieszpory, i na tym wieczorne kończy się nabożeństwo. W dni świąt dorocznych, dworskich, hymn *Te deum laudamus* za najjaśniejszego naszego monarchę[50] i najjaśniejszą jego familię zawsze się śpiewa, a z ambon nic w imieniu władzy świeckiej, bez pośrednictwa duchownej nie ogłasza się. Nabożeństwa te akuratnie się odbywają. Nauki i kazania zawsze się miewają. Katechizmy niekiedy, a szczególnie w czasie kolęd, prywatnie i wielkiego postu w kościele wykładają się.

Bractwo kościelne

Przy kościele zinkowskim jest bractw dwoje. Pierwsze od dawnych bardzo czasów pod tytułem Świętej Trójcy zaprowadzone było, od Stolicy Apostolskiej potwierdzone, lecz kiedy oryginalny przywilej zaginął, to biskup Cieszkowski[51] nowy przywilej apostolski od Klemensa XIV[52] w roku 1770 podpisany i później przez J[ego] W[ielebność] biskupa diecezji[53] dopuszczony, z odpustami wieczystymi na rzecz tegoż bractwa uzyskał. Drugie bractwo za przywilejem generała karmelitów[54] w Rzymie podpisanym, od władzy diecezjalnej dopuszczonym zaprowadzone takoż z odpustami.

---

49 Łac. przed wystawioną puszką z Najświętszym Sakramentem.

50 Mikołaj I Romanow (1796–1855) car Rosji w latach 1826–1855, król Polski 1825–1831, zdetronizowany podczas Powstania Listopadowego w 1831 r. przez Sejm Królestwa Polskiego.

51 Kryspin Cieszkowski (1730–1792), sufragan lwowski. Ufundował szpitale w Zinkowie i Hrymiczkach; P. Nitecki, op. cit., s. 40.

52 Żył w latach 1705–1774. 19 maja 1769 r. został wybrany na dwieście czterdziestego siódmego papieża. Usiłował zapobiec pierwszemu rozbiorowi Polski w 1772 r. K. Dopierała, *Księga papieży*, Zysk i s-ka, Poznań 2019, s. 877–882.

53 Prawdopodobnie chodzi o Adama Stanisława Krasińskiego (1714–1800), biskupa kamienieckiego w latach 1760–1795; P. Nitecki, op. cit., s. 112.

54 Niestety, nie ma podanej daty utworzenia drugiego bractwa, dlatego nie można ustalić, o którego generała zakonu chodzi.

Bractwo to nie ma żadnych stałych funduszów, kwesta tylko po kościele. Ofiara ludu przy ślubach, pogrzebach, cały fundusz tego bractwa stanowią. Mają jeszcze prócz tego pasiekę swoją, której zachowali na zimę pni 81. Z tych wosk na światło a pieniądze za miód na inne potrzeby kościelne obracają. Mają osobne księgi do zapisywania przychodów i rozchodów, a zebrane pieniądze w osobnej skrzyni składają, które się utrzymują pod dwoma kluczami braci starszych a trzecim lub pieczęciom komendarza. Jest także książka elekcji i sesji, których nie odbywano, aż dopiero w roku teraźniejszym. Miało to bractwo w kasie swojej, od ostatniej wizyty dekanalnej, aż do dziś dnia złotych sr[ebrnych] 1068 gros[zy] 8, rozchodu, zł[otych] sr[ebrnych] 564 gros[zy] 27, zostaje nadal zł[otych] sr[ebrnych] 503 gros[zy] 11[55]. Obowiązkiem ich jest na nabożeństwach bywać w dni niedzielne i uroczyste, koronkę lub różaniec śpiewać, kościół w światło, wino i tym podobne potrzeby z kasy brackich dochodów w części opatrywać, w czasie procesji, przy ślubach i pogrzebach asystować.

Administrowanie sakramentów

Administrowanie S.S. sakramentów, z wszelką bogobojnością, skromnością i przyzwoitych ubiorach zawsze się odbywa ile PJX teraźniejszy pilne ma oko i sam dla swoich współpracowników we wszystkim starając się, w niczym od przepisów Kościoła i religii nie dozwala. Chrzest Święty zawsze się odbywa w Kościele, wyjąwszy przypadek niebezpieczny słabości dziecka, lub innych okoliczności, które słusznie wymówić mogą i nigdy się chrztu z wody od ceremonii bez słusznych przyczyn nie oddziela, czego się pilnie przestrzega , bierzmowani w tej parafii w niewielkiej znajdują się liczbie, których metryki w zadwornej kancelarii J[aśnie] W[ielmożnego] Biskupa diecezji znajdują się. Lud wiernych, zwłaszcza niższej klasy, w których pobożność i przywiązanie do religii w wyższym daleko zostaje stopniu, niż w innych klasach ludzi, skoro tylko czas, który ciągłą i ciężką morzy się pracą dozwoli, gromadzą się do kościoła w duchu skromności, wiara i szacunkiem ku Najwyższemu Stwórcy zajęty. Lecz te cnoty mniejsza daleko liczba parafian posiada. Pobożniejsi, a bardziej o zbawienie dusz swoich dbający, nie tylko w czasie Wielkanocnej spowiedzi ale i w dnie uroczyste i niedzielne do S[anctissimum] S[acramentum] zwykli przystępować sakramentów.

Metryki wszystkie akuratnie się adnotują. Akty przed i po Komunii S. przy liczniejszym zwłaszcza zgromadzeniu przystępujących odmawiają

[55] Wydawać mogłoby się, że popełniono błąd w odejmowaniu. Ale trzeba pamiętać, że w 1830 r. nie obowiązywał jeszcze system dziesiętny i jeden złoty dzielił się na 30 groszy. Czyli 1068 zł i 8 gr było równe 1067 zł i 38 gr. Odejmując od 1067 zł 38 gr kwotę 564 zł 27 gr otrzymujemy 503 zł 11 gr. T. Korzon, *System monetarny w Polsce*, Warszawa 1891, s. 170.

się. Spowiedź w konfesjonałach opatrzonych kratkami odbywa się. Śluby małżeńskie w kościele się błogosławią zrobiwszy wprzód egzamin, o niezachodzących kanonicznych przeszkodach, które się w książkę osobną wpisuje, przy administrowaniu S[anctissimum] Sakramentów, a szczególniej błogosławieniu ślubów krótkie czyniąc się przemówki.

Indultu żądający do władzy diecezjalnej wprost się udają.

Na wszelkie wypadki w posługach duchownych Ks[iężom] wikariuszom P[an] J[egomość] K[siądź] proboszcz swoje daje konie i nikt jeszcze nieopatrzony Świętymi Sakramentami zszedł z tego Świata.

Słudzy przy kościele są skromni, pobożni i trzeźwi i pilni – wszyscy. Parafianie nie zbierają się razem do kościoła, a nawet często większa liczba, nabożeństwa, nauki, katechizmy zaniedbują, a to z przyczyny ciągłych prac, którymi są obarczeni, nawet ich zmusza, gwałci niekiedy święta bo reszta dni pańszczyzna lub inne powinności zabierają. Rodzice, dziatki i gospodarze czeladkę w czasie tylko wielkanocnej spowiedzi na nabożeństwo i katechizmy prowadzić zwykli.

§ V. Zabudowania kościelne

Dom proboszcza, gdzie teraz wikariusz mieszka, za kościołem, ku południowi, stykający się z obmurowaniem kościoła, kosztem niegdyś biskupa Cieszkowskiego, z drzewa zbudowany, frontem na zachód obrócony, dach snopkami pokryty, w nim są pokoje niewielkie, dla wikariusza, piekarnia i teraz po drugiej stronie sieni, szkółka. Dom ten teraz nieco podreperowany, lecz jeszcze wielkiego potrzebuje opatrzenia, jako wyprawienia i wybielenia, a podłych ścian przestawienia, pieców itd. Przy tym domu innych nie ma żadnych zabudowań. Za domem jest tylko dach murowany dla wygody domowej.

Dom komendarza, idąc do kościoła po prawej ręce, niedaleko bramy kościelnego cmentarza, na podmurowaniu, z drzewa pobudowany, snopkami poszyty, jest w nim dwa, niewielkie lecz wygodne pokoiki, piekarnia i ten dom w niezłym stanie, przy tymże domie na dziedzińcu, płotem upadłym obwiedzionym jest stajenka i spichlerzyk niewielki, potrzebujące reparacji, takoż ogród warzywny potrzebujący na nowo odrodzenia. Domek organisty obok kościół, stary, wałkowany, na nowo przestawienia potrzebuje, a ogrodzenie przesypania. Pod górą zamkową, naprzeciwko komendarza, chata kalikancisty, z drzewa pobudowana, słomą mierzwiastą pokryta.

Inwentarz wieczysty. Według wizyt generalnych dokonanych, a szczególnie podług kopi spisu z akt kancelarii JW. Biskupa Grafa Sierakowskiego w roku 1800 dnia 2 Januaris wypisany przez sekretarza przy tejże kancelarii będącego i tegoż biskupa pieczęcią stwierdzony, na wieczysty inwentarz kościołowi, czyli rządom kościoła zinkowskiego w potomne czasy nieodmienny podany, następujący: 1° zboża różnego korcy trzysta pięćdziesiąt, bydła sztuk siedemnaście, owiec sztuk dwadzieścia dwie, drobiu różnego sztuk

sześćdziesiąt, trzody chlewnej sztuk szesnaście, mobilów wszystkich w rezydencjach proboszczowskich, komendarskiej i wikaryjskiej, na ekonomii, w stancji bakałarza sztuk osiemdziesiąt i wyżej nareszcie wszelkich sprzętów gospodarskich i ekonomicznych od łopaty zacząwszy itd. I ogrodnicze do tego razem czterdzieści. Pasieki pni sto dziesięć. Z tych wszystkich rzeczy tu w ogólności namienicznych a szczegółowo w wyżej pojaśnionym rejestrze poszczególnionych dzisiejszy P[an] J[egomość] K[siądź] proboszcz dotąd nie odebrał.

§ VI. Proboszcz i inni kapłani parafii

Proboszczem tego kościoła był ksiądz prałat kantor katedralny kamieniecki Antoni Dąbrowski ma wieku lat 73, kapłaństwa lat 49. Był naprzód bernardynem i tam brał nauki duchowne i stopnie kapłaństwa. Z tegoż zakonu wysłany do Rzymu tam był rezydentem prowincji przy generale zakonnym ks[ięży] Bernardynów, potem w roku 1793 zsekularyzował się i był proboszczem w Międzybożu a nareszcie został proboszczem kościoła zinkowskiego, którym rządził blisko lat 28, później został kanonikiem generalnym kapituły kamienieckiej, wice-oficjałem wybrany i był potem na asesora rzymsko-katolickiego duchownego kolegium 1º departamentu w późniejszych latach prałatem kanclerzem a na końcu prałatem kantorem instalowany, teraz więc syty wieku i zasług spokojnie cieszy się ekscypowaną sobie pewną częścią z funduszu kościoła którego rząd per resignationem legitimum PJX kanonikowi i doktorowi ś[więtej] teologii prawa kanoniczego asesorowi konsystorza kamienieckiego, teraz delegowanemu generalnemu metropolitalnemu wizytatorowi Wiktorowi Markiewiczowi, który ma wieku lat 33, kapłaństwa 10, mieszka we wsi funduszowej Hrymiacze, gdzie teraz kościół parafialny, jak w osobnej wizycie opisany, który także zostaje pod jego zarządzeniem, zawsze jednak w niedziele i święta uroczyste zjeżdża do Zinkowa z nauką i kazaniem stając się w podrządnych sobie wikariuszów też same gorliwość i pobożność, której sam jest pełny i zagrzewając innych przykładem swoim do ścisłego pełnienia przepisów religii i obowiązków wysokiego, swego powołania, tak więc pod rządem światłego i gorliwego męża będą przykładami księża przy kościele a parafianie pobożni i kochający Boga.

W Zinkowie, przy kościele jest dwóch księży wikariuszów, starszy czyli komendarz jest j[egomość] k[siądz] Teodor Dąbrowski stanu szlacheckiego, ma wieku lat 37, kapłaństwa 13, po wyświęceniu się był tylko rok wikariuszem przy katedrze kamienieckiej, a później został komendarzem przy kościele zinkowskim, przy którym rok dwunasty chwalebnie pełni swe obowiązki. Wikariuszem zaś drugim jest j[egomość] ks[iądz] Florenty Hadziewiecz, ma wieku lat 24, kapłaństwa rok, pilnują kościoła i nie wydalają się na czas długi, zwłaszcza za swemi interesami, przeto na każdy wypadek

w posługach duchownych są gotowi, stopniów uczonych nie mają, posiadają jednak naukę powołaniu swemu odpowiednią. Mają własne książki duchowne i teologiczne, lubią się onemi zajmować. Umieją języki polski, łaciński a ks[iądz] komendarz i francuski. Rekolekcje dwóch lat odbyli. Aprobatę do słuchania spowiedzi obydwa mają za uprzednim egzaminem i przed stawieniem dziekana od władzy diecezjalnej sobie wydane. Obligi wszystkie jak tabelka wizy[tacji] gen[eralnej] 1823 r. poszczególnie aktualnie odprawują. Najświętszą ofiarę mszy ś[więtych] sprawują z należnym zebraniem ducha i bogobojnością. Pacierze kapłańskie nie zaniedbują, obyczaje są nienaganne, krój, kolor sukni i tonsurę noszą stosownie do praw i przepisów kościoła. Innych księży nie ma, fili ani kaplic prywatnych.

§ VII. Fundusze kościoła zinkowskiego

Od najdawniejszych czasów, jak z wizyt i dokumentów fundusze kościołowi zinkowskiemu zapewniających widzieć się daje, że nadana była i jest jeszcze od Janasza Sporowy Odrowąża wojewody podolskiego, na wieczny fundusz kościołowi zinkowskiemu wieś Hrymaczka ze wszystkimi wygodami a werszków pięć od kościoła zinkowskiego na północ odległa i nad wodą bieżącą Białą Krynicą zwaną, usytuowana. Są jeszcze i sumy zapisowe od których się procent pobiera, o czym niżej

Dwór wiejski folwark i jego budowle

We wsi funduszowej Hrymiaczce jest dom mieszkalny samego proboszcza nad stawem rzeczki Białej Krynicy, po spaleniu się w roku 1817 w połowie, był zreperowany przez byłego proboszcza N.p.j.k Prałata a druga część domu w roku 1828 pj ksiądz koadiutor zrestaurował, co do ścian jednak stary i nad dachem pęknięty. Dom ten, na podmurowaniu z drzewa pobudowany, snopkami poszyty. Z jednej strony jest kilka pokojów, pośrodku salka niewielka i po drugiej stronie znowu niewielkie pokoiki. W jednym z nich podłoga znacznie się popaczyła i pogięła. Około tego domu, z trzech stron stykających się jest zaprowadzony dość piękny włoski ogród drzewami i kwiatami zasadzony, niżej potażarnia[56] i inspekty. Dziedziniec dość obszerny, częstokołem obsadzony, z bramą wjazdową. Na tym dziedzińcu jest wozownia i stajnia z drzewa tartego zbudowane, snopkami poszyte, na tymże ku stronie północnej w roku 1828 z magazynu starego i piekarni pobudowana piekarnia dla czeladzi kuchnia, w tejże komórki, snopkami poszyta, obok drewutnia i szopka na krowy. Za piekarnią na ogrodzie lodownia dylami zarzucona w słupy dębowe. Od tego, dopiero opisanego dworu, o kilka jest kroków ku zachodowi, aż za kościołem jest oficyna z drzewa pobudowana pod snopkach, a kilka pokoików i garderóbka

[56] Miejsce do wypalania potażu – popiołu ze spalonego drzewa, który był stosowany jako nawóz.

potrzebuje znacznej reparacji. Dziedziniec częstokołem obity, polepszenia potrzebujący. Na nim, obok oficyny piekarnia z drzewa pobudowana, snopkami poszyta, znacznie zdezelowana. Obok piekarni magazyn z drzewa pobudowany, pod nim loch i dalej kurniki zupełnie zdezelowane. Ku zachodowi, za cerkwią jest folwark, gdzie dom folwarczny dla ekonoma, zupełnie zdezelowany i lada chwila upadkiem grozi. Obok tego domu inne zabudowania, jak to: stajnia, wozownia waląca się, koszara i chlew walące [się], takoż szopa, dalej boks częstokołem opasany, na nim stodoła i spichlerz z drzewa pobudowane, dylami klatami dębowymi, w słupy zarzucone, dobre, na tymże szopa na słomę i druga mniejsza na plewę za nim obora w prostokąt z trzech stron szopami osłoniona a w czwartej od południa otwarta. Wszystkie te zabudowania, ogrodzenia i płoty jedne nowe refladrować drugie lepiej opatrzyć i oporządzić potrzeba.

Budowle inwentarskie

1º We wsi jest karczma niezajezdna, z drzewa w zamieć pobudowana, snopkami poszyta w której piece w 1828 r. nowo postawione, reparacji i poszycia dachu potrzebuje przy niej jest loch murowany, ziemią ukryty, tuż za drogą spichlerz takoż poszycia wymaga Tol przy spichlerzu arendarski, obok obora i na tej szopka dla bydła. Druga karczma w lesie od granicy zahinieckiej zajezdna i trzecia karczma na trakcie w lesie idąc do Zinkowa w ro[ku] 1829 pobudowana, czyli raczej z chrustu upleciona, przynosząca intratę. 2º Młyny, tych jest sześć, na jednej rzeczce, Białą Krynicą zwaną. Pierwszy, od kilku lat przez mielnika jego kosztem na nowo przestawiony. Drugi w roku 1829 na nowo przestawiony, ale jeszcze znacznego potrzebuje kosztu do dokończenia, a nawet teraz żadnego nie czyni użytku. Reszta młynów ze znacznym kosztem reperowane być muszą. Groble zaś albo raczej prosto i słabe gdzie wszystkie a nawet grobla w r[oku] 1825 przez koadiutora przy młynie Onufreja Monteluka zwanym, zupełnie zreperowana, znowu wyniesiona wielkim kosztem, na nowo sypane być muszą. Do tych młynów w r[oku] 1829 kupiono 9 kamieni młyńskich. 3º Gorzelnia funduszowa we wsi Hrymiaczce w r[oku] 1828 przez koadiutora nowo pobudowana mająca długości łokci 62 szerok[ości] 23 z warsztatem drewnianym, nowo zaprowadzonym z pieckami, oknami itd. Jak osobny wpis obszerniej mówi, przy niej studnia, obok zaraz wołownia[57] z drzewa pobudowana, od gorzelni idąc za rzeczką słodownia z dylów między słupy pobudowana, słomą poszyta, z izbą i suszarnią z lasami znacznej reparacji potrzebuje i nowego poszycia. Loch na gorzałkę murowany, sklepiony. Przy tej gorzelni pomieszkanie dla pisarza, zupełnie osiadłe w ziemię, przebudo-

[57] Pomieszczenie dla wołów, *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 9, PAN, Warszawa 1967, s. 1241.

wania wymaga, a reszta budowli potrzebuje niemałej reparacji, chałupa dla majstra osobno z drzewa pobudowana.

Stan dóbr funduszowych

We wsi funduszowej Hrymiaczce jest domów włościańskich 135, szlachty 13, dusz wszystkich skazkowych[58] 422 z których opłacają się do kasy monarszej podatku na drogi i wodzianego rub[li] assyg[naty] 1392 kop[iejek] 60 tudzież dają rekruta jaki z rozkładu wypadnie a inne powinności jak to winnokurennego i ziemskiej powinności P[an] J[egomość] K[siądź] Proboszcz miejscowy do kasy monarszej sam akuratnie wypłaca, stan tych dóbr z przyczyny mniej dobrego rządu i baczności dawniejszego rządcy względem ich całości i dobra dość w nędznym stopniu okazuje się nie było, jednak żadnych zbytecznych zdzierstw albo uciemiężeń, tylko mniej dbano o ich dobre mienie. Lecz nadal pod nowym rządem spodziewać się należy iż się byt ich ulepszy.

§ VIII Ogólny rys intraty rocznej dóbr funduszowych proboszcza zinkowskiego wraz z załączonymi od sum legacyjnych procentami, oraz i jego rozchody

Poddanych inwentarskich podług ogólnej tej wsi inwentarza pańszczyźnianych, wszystkich 142, robią rocznie pańszczyzny dni 6750. Ciągłej pieszej zaś dni 5041, letnich ciągłych d[ni] 732 i pieszych 786, szarwerków ciągłych 732 i pieszych d[ni] 786. Wyciągnąwszy przeto z tych wszystkich roczną intratę i zastosowawszy do powinności innych obszerniej w wizy[cie] 1822 r. gener[alnej] § VI. Nº 3 pojaśnionych, uproporcjonowanych bez uciążenia okazuje się rocznego z tych dóbr dochodu rubli srebr[nych] 1743 kop[iejek] 65. Potraciwszy połowę szarwarków na reparację gruntową tudzież intrata wszelkich sług dworskich zacząwszy od gumiennego Sockiego itd., z których do ogólnej weszła rub[li] 1558 kopiejek 83, do tego dodać intratę z arend karczemnych, z młynów rocznie 430 rub[li], czynszów od szlachty na terenie wsi Hrymiaczki mieszkającej i mielników rub[li] sr[ebrnych] 2077 kop[iejek] 78½. Dochód ten corocznie powiększa się lub zmniejsza, a teraźniejszego znacznie zmniejszony.

[58] Dusza skazkowa (skarbowa) – osoba obowiązana do płacenia składki (asygnaty) na rzecz budowy, utrzymania i wyposażenia magazynów żywności gromadzonej na czas głodu, wprowadzona ukazem cara Aleksandra I z dnia 26 kwietnia 1822 r. M. Rutkowski, *Logistyka głodu. Ustawa cara Mikołaja I „o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia mieszkańców państwa w czasie głodu" z 5/17 lipca 1834 r.,* [w:] *Małe miasta. Codzienność,* pod red. M. Zemło, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok–Głogów Małopolski–Supraśl 2019, s. 271–272, 277.

Sumy legacyjne

Sum legacyjnych pewnych kościołowi użytkujących jest rub[li] sr[ebrnych] 4274 kop[iejek] 20 wynoszących rocznego procentu rub[li] sr[ebrnych] 244 kop[iejek] 44½. Sumy te użytkujące od różnych legatorów i na różne cele przeznaczone wizytami generalnymi dziekańskimi pojaśnione, dokumentami prawnymi zabezpieczone, już to na utrzymanie wikariuszów, kościoła szpitala, już to na zapomogę gromady hrymianieckiej, utrzymanie bakałarza jest po wiedzą i zarządzeniem p[ana] j[egomościa] ks[iędza] proboszcza zostają. Z tych więc suma razem wziętych intraty dóbr nadto z pasieki remanentowej pni 110 z sadów dwóch w lesie, jeszcze z inwentarza wieczystego zaliczywszy intratę rocznego dochodu p[an] j[egomość] ks[iądz] proboszcza mieć może [rubli] 2406 kop[iejek] 98. Z tych wszystkich dochodów, gdy się wypłaci każdemu podług należności to jest dwóm wikariuszom pensji z ordynacją, takoż altaryście rezygnatorowi PJX prałatowi Dąbrowskiemu rub[li] sr[ebrnych] tysiąc do kasy do kasy dekanalnej 10 grosza na szkółki, na światło do kasy brackiej organistemu i zakrystianowi pensji z ordynarja do gromadzkiej kasy na utrzymanie sług domowych, folwarcznych, ekonoma i na wszelką reparację gruntową potrąciwszy nareszcie stróże dobowe intrata z poddanych do ogólnej intraty weszłych, a którzy do posługi dworskiej użyci i jeszcze pensje biorą, w końcu na reparacje kościoła i domów kościelnych pozostanie tylko PJX wszystkiego rub[li] sr[ebrnych] 177 kop[iejek] 54, które przy wygodach funduszowych na potrzeby swojego życia obraca. Dochody zaś jakiekolwiek bez żadnych wymagań i targów ex juribus stolae[59] przychodzić mogą, to je JXX wikariusze na własne potrzeby obracają.

Ziemia funduszowa

Dokładnego i wiernego opisu ziem funduszowych kościoła zinkowskiego, tak w Zinkowie jako też w dobrach funduszu wsi Hrymiaczce, dla niemienia mapy geometrycznej zrobić nie można. Środkową jednak biorąc miarą, wszelkiej ziemi pod gruntami dworskimi i poddanych pod lasami, sianożęciami, zapustami, pod nieużytecznymi uboczami, stawiskami, rudami błotami, wsią całą, ze wszelkimi sadybami i ogrodami więcej jak 4145 morgów[60] wyłączając od tego ziemię, która się zawiera pod domami kościelnymi w Zinkowie pod §V wzmiankowanymi, gdyż wymiar jej niepewny.

[59] Łac. z prawa stuły, z tytułu wykonywania posług kapłańskich.

[60] Jednostka powierzchni gruntu. W latach 1819–1849 stosowano morgę nowopolską wynoszącą 0,55987 ha. Natomiast w latach 1764–1819 stosowano morgę staropolską równą 0,5985 ha; D. Fenna, op. cit., s. 185. Niestety z tekstu wizytacji nie wynika, którą z tych jednostek zastosowano, choć rok wizytacji – 1830, sugeruje morgę nowopolską.

§ IX. Parafia i parafianie

Proboszcza do kościoła parafialnego zinkowskiego prezentuje JO Księżna Maria z Książąt Czartoryskich Generałowa Wirtemberska[61], dziedziczka dóbr klucza zinkowskiego, którą PJX proboszcz jako opiekunkę poważa i szanuje i sam też tak w niej i w całej parafii na powszechną miłość, szacunek i poważanie zasłużył. Tak iż w każdym razie najskuteczniej do serc wszystkich mówić może w sprawie zbawienia ich duszy. Parafię tę sam PJK proboszcz odwiedzał tego roku i podrządnych sobie wikariuszów przykładem swoim do tego zachęcił, którzy starają się w myśl kościoła zbawiennemu celowi tych wizyt podług mnożności odpowiedzieć, już to małe i nieumiejętne dziatki prawd religii nauczają, zapytują się pacierza, do uszanowania i miłości rodziców nakłaniają i upominają, zgodę miłość i prawość ducha, pobożności i religii między wszystkimi ogólnie ile być może zaszczepić usiłują. Nie wszyscy parafianie chcą pobożności naznaczeni być mogą, wiele z nich jak w innych parafiach osłabionych w wierze i mniej więcej w smutnej zostający oziębłości i obojętności, w zbawienie dusz swoich, zwłaszcza z wyższej klasy, co i do niższej po części, wciskać się zaczęło. Jest jeszcze między nimi chęć nauczenia się prawd religii i miłości Boga. Praca tylko z niższych zwłaszcza [sfer] ciągła i ciężka nie dozwala im jak należy na zbawienie dusz swych pracować. Lubo się gorliwie pełnią wszelkie posługi parafialne i pilnie się przestrzega aby obcy kapłani bez wiedzy do tej nie wdzierał się parafii, silnie jednak, jak we wszystkich parafiach, w posługi duchowe wdają się kapłani greko-rosyjskiego wyznania, a nawet czynią gwałty i przymusy. Małżeństw poróżnionych nie ma, publicznych zgorszeń nie słychać.

Szkoła Parafialna

Przy kościele parafialnym zinkowskim, władzą edukacyjną naznaczona, jest szkoła parafialna, która się z funduszu dziesiątego grosza dochodów kościelnych utrzymuje się. Domu osobnego nie ma, ale tylko w domu wikariańskim ta szkółka mieści się. Uczniów w tej szkole jest 25, nauczycielem jest JP Kruszelnicki. Daje nauki podług urządzeń władzy edukacyjnej, w których uczniowie podług ich wieku i zdolności z pożytkiem postępują.

Szpital ubogich

Dom szpitalny w środku między komenderją i domem organisty na podwalinach z drzewa zbudowany, snopkami poszyty, w środku izb mieszkalnych 4, p[rzez] ubóstwo i zakrystiana zajętych obok szpitalu izdebka walkowana miętą słomą pokryta. Cały ten dom osiadł w ziemię i na nowo przebudowania potrzebuje. Co się tyczy funduszu ten uczyniony jest przez J[aśnie] W[ielmożnego] Kryspina Cieszkowskiego Biskupa, proboszcza

[61] Żyła w latach 1768–1854. Córka Adama i Izabelli Czartoryskich.

zinkowskiego, na dziesięć osób zamyka się w sumie zło[tych] sr[ebrnych] 10 000 na dobrach wsi Michałkowice Łakowane. Ubogich teraz w szpitalu jest osób osiem, których dochód roczny wynosi 480 zł[otych] srebr[nych]. Zaś było całego przychodu wraz z remanentem, od wizyty dziekańskiej zło[tych] sr[ebrnych] 898 grosz[y] 23. Przychodu złotych 839 grosz[y] 3, pozostaje na dalszy remanent złotych srebr[nych] 59 grosz[y] 3[62].

§ X. Wiadomość sumaryjna metryk kościoła parafialnego, zinkowskiego do lat dziesięciu o narodzonych, zaślubionych i umarłych płci obojej

					zaślubionych			umarłych naturalnie		samobójczą śmiercią	
	prawego łoża		nieprawego łoża		za zapowiedziami	za indultami	za dyspensą od pokrewieństwa	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich
	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich							
1819	43	47	4	2	29	1		40	55		
1820	40	41		1	20			30	38		
1821	45	46	1	2	46			20	19		
1822	58	52	4	1	40	2		23	19		
1823	57	63			37	1	1	31	23		
1824	66	29	2		23	1		34	18		
1825	54	57	4		40	1		47	39	1	
1826	52	68	1		46			43	46		
1827	69	64	1	3	22			51	52		
1828	44	55	1	1	31	1		69	56		
w ogóle	528	522	18	10	334	7	1	388	365	1	

[62] Ewidentny błąd w odejmowaniu, powinno być: 59 złotych 20 groszy.

Stan Parafii Kościoła zinkowskiego

	narodzonych		zaślubionych par	umarłych		przyjmując S.S Sacram.		nieprzyjm. S.S Sacram.	
	męskich	żeńskich		męskich	żeńskich	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich
w miasteczku Zinkowie	22	23	15	21	24	421	400	148	150
we wsiach: Stanisławowce	13	15	8	15	10	200	86	60	70
Pierogowce	9	5	2	3	2	108	100	50	40
Pietraszach	4	3	2	3	2	55	50	18	20
Ichrymowcach	3	5	8	6	3	145	133	47	45
Słobodzie Ochrymowieckiej	5	5	11	6	7	100	99	30	30
Maźnikach	1		2	1	1	50	49	15	18
Moholach						28	20	10	5
Bożykowcach			9	3	1	112	126	30	40
w ogóle	57	56	57	58	50	1219	1163	408	415

Dekret reformacyjny

Z mocy poruczonej mi delegacji generalnego, metropolitalnego wizytatora dnia 18 lipca 1829 r. zjechałem na grunt probostwa zinkowskiego dnia 20 stycznia 1830 r. Odbyłem wizytę kościoła tego, co do jego budowy, porządku i utrzymania, co do jego funduszów w dobrach i poczynionych legacjach zastanawiałem się i wglądałem ze wszystkie szczegóły. Instrukcją J[aśnie] W[ielebnego] metropolity i kawalera pojaśnione, nie znalazłem nic co by na głośną zasługiwało naganę, lecz jak się trafić zwykło, że w najlepszym dziele surowej krytyki oko dostrzega uchybienia i niezgodności tak i tu powiedzieć można, iż obok drobnych urządzeń wiele się mieści niestosowności i zaniedbania. Nie uwłaczam bynajmniej w tym miejscu szanownemu ze wszech miar, byłem proboszczowi NPX prałatowi Dąbrowskiemu okrytemu sędziwością wieku i zasłużonemu pracownikowi Winnicy Pana. Częstokroć bowiem i dobremu sternikowi rudel się z ręki wymknie i okręt na niebezpieczeństwo wystawi. Lat dwadzieścia osiem był stróżem dóbr i całości funduszów tego kościoła, był pasterzem tej niewielkiej trzódki Ch[ryst]u[s]a Pana, pastwie jego powierzonej, jak to wszystko urządzał, pasł, i utrzymywał. Głos powszechny czynności i zwierzchności prawdziwszy od mego, sąd swój wydały. Powiem jednak, że w tej parafii lubo są źli

i wolniejszego życia ludzie, widziałem przecież dobre, dbałe o zbawienie dusz swoich, pobożne i kochające Boga owieczki. Widziałem cnotliwe matki, dobre ojce i gospodarze, dziatki miłujące swych rodziców i świadomi chleba, który był im łamany, zasłużyli przeto sobie, że Jnv Bóg dał nowego i dobrego pasterza i stróża, który niemylnie dokona co poprzednicy, w pobożnych swych chęciach zamierzyli byli, co do zupełnego udoskonalenia niedostawać zdają się. Temu więc nowemu proboszczowi PJX kanonikowi i doktorowi Wiktorowi Markiewiczowi lubo dość przekonany jestem o jego gorliwości, że nie zaniedba nic cokolwiek dobro miejsca wymaga, co się tyczy chwały Boga, staranności około Domu Jego i miłych mu owieczek, zauważyłem jednak następujące co do uskutecznienia polecić szczegóły. 1º Opasanie murem placu kościoła, w wielu miejscach poobalane naprawić, podnieść i poobalane w całym swym objęciu potrzeba. 2º Pomimo wyraźnych zaleceń reformationis dekretów, z niemałym zadziwieniem widziałem cmentarz grzebalny bez najmniejszego ogrodzenia i nawet osunięty z rowu, przedsięweźmie przeto PJK proboszcz wszelkie, jakie być mogą sposoby, przemówi do dobrych swych parafian, przypomni miłych im rodziców, braci, krewnych i przyjaciół, których i pamięć zawsze są im miłe, a ufać może, iż w krótkim czasie przy swojej gorliwości i usiłowaniu, to miłości chrześcijańskiej dzieło dokona. 3º kaplica na tymże cmentarzu, dowód staranności bractwa tego kościoła i pobożności parafian, których sumptem wymurowana została, jak należy opatrzyć, ściany wybielić i ołtarz ozdobić potrzeba. 4º Wszystko cokolwiek dom Boży mieści i co do ozdoby ołtarza i ministrów jego służy, powinno być niejako z wziętością i pięknością odziane, a zatem: 1º Baptysterium gdzie się fons baptismalis utrzymuje, z pozłoty otarte, pomalować lub na nowo pozłocić rekomenduję. 2º Przy niektórych konfesjonałach drzwiczki opadłe ponaprawiać. 3º Do wielu ornatów, niestające rekwizyty posprawiać i nadpsute zreperować polecam. 5º[63] Książki biblioteki kościelnej w lepszy przyprowadzić porządek i przyzwoiciej utrzymać. 6º Porządek nabożeństwa jaki być powinien spisać tudzież obligi wieczyste spisane i w ramkach oprawne zawieszone w kościele być mają i ażeby w myśl i podług woli fundatorów i legatów skutek swój przyzwoity brały, JK proboszcz przestrzegać będzie. 7º Stan dóbr funduszowych znacznie pogorszony, dobro kościoła, oporządzenie i poprawienie, przestawienie lub budowanie nowych, ze szkodą miejsca z zapomnienia a mniej z dawności czasu podezelowanych zabudowań kościelnych i folwarcznych oraz ubezpieczenie wszelkich legacjów, szczególniejszej troskliwości jego w opiekę i skuteczne dokonanie polecam. Lecz prócz tego, na sumę złotych 1000 z procentem piątym oddaną, przez JW. Kryspina Cieszkowskiego, biskupa nisseńskiego lokowaną, na wsi w Krywczyńcach w guberni

[63] W tekście wizytacji brakuje punktu 4º.

podolskiej, powiecie latyczowskim u w[ielmożnego] Kajetana Daszkiewicza, a zapisaną kościołowi zinkowskiemu, p. urodz[onego] Łukasza Żółądkowskiego, z obligiem prawienie jednej mszy na miesiąc i anniwersarza ze mszą ś[więtą] w dzień śmierci wydany dnia 5 Januar[is] 1800 r. na prostym papierze weksel bez oblaty. Przeto jak najrychlej P[rzewielebny] j[egomość] k[siądz] proboszcz, czyim zaniedbaniem dotychczas weksel ten przez niedokonanie w prędkim czasie formalności prawem przepisanej pod nieważność podany został, tegoż kosztem bez zwłoki na przyzwoitego szacunku papier przenieść i do oblaty podać obowiązany będzie. 8º. Ponieważ antecesor n[aj]p[rzewielebniejszy] j[egomość] ks[iądz] Prałat wielokrotnych poleceń rządu i zaleceń reformationis dekretów w zrobieniu mapy gruntów kościelnych nie dopełnił, a która niezbicie potrzebna, już to do ocalenia własności kościelnej, już to dla nied[op]uszczenia urodzić się mogących kontrowersji, zwłaszcza iż, innego śladu nie ma, przez wizyty 1781 r^{ku}, którą spisane były grunta kościelne dóbr funduszowych, przeto niniejszy P[rzewielebny] j[egomość] k[siądz] proboszcz tą ważną okoliczność jak słuszność zakieruje, do skutku doprowadzić jest obowiązany. 9º. Inwentarz wieczysty podług opisów w paragrafie piątym, wzmiankowanego P[rzewielebny] j[egomość] k[siądz] Proboszcz od antesora swego NPJX Prałata w zupełności winien był odebrać, lecz ponieważ jeszcze nie odebrał, przeto ażeby bez najmniejszej zwłoki, a zwłaszcza w potrzeba, a wygoda gruntowa wymaga jako; woły dobre, robocze, narzędzia gospodarskie, drób, chlewnia, owce, itd., odebrał, polecam. 10º. Dla ulepszenia intraty funduszowej młyny reperować i zaczęte dokończyć zechce, nadto groble koło tychże młynów wszystkie prawie, na nowo wysypać koniecznie wypada. 11º. Szkołę parafialną, ażeby się dziatwa z nauczycielem w szczupłym oddziale domu wikryjskiego nie dusiła nową, koniecznie pobudować. PJX proboszcz postara się, a teraz tymczasową w wygodniejszym miejscu ulokować. 12º. Zaległości w pensjach, też dla komendarza, jako też i sług kościelnych i szpitalnych, skąd przyzwoitość każe, ażeby bez uchyby wynagrodzone były PJX Proboszcz dopilnuje. Inne okoliczności i indemnizacje jakby wypaść mogły i od kogo, rozporządzeniu władzy diecezjalnej zostawuje. Dodam tylko PJX Proboszcz ma przy kościołach swoich dobrych księży i ochotnych w wykonywaniu obowiązków swoich przeto niedużo będzie mieć mozołu w pociągnieniu do naśladowania wzoru gorliwości swojej, tak więc wspólnie Bogu tę dobrą trzódkę owieczek Pańskich pielęgnować i od wilków i złodziejów ochraniać będzie, iżby w każdym czasie, bez bojaźni mógł zdać przed Najwyższym Sędzią z włodarstwa swego rachunek.

Delegowany generalny, metropolitalny wizytator kanonik gremialny, katedralny kamieniecki X Jan Wybodowski.
Na laku czerwonym pieczęć wyciśniona.
Sekretarz generalnego metropolitalnego wizytatora, kleryk Hruszyński.

Wizytacja Hrymiaczka 1830

Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego hremienieckiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, we wsi Hrymieńce, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona.

§ I. Budowa kościoła

Kościół świecki, parafialny, filialny, hrymianecki we wsi funduszowej kościoła zinkowskiego, kosztem niegdyś JWJK Adama Orańskiego biskupa bilinenskiego, proboszcza zinkowskiego roku 1758 zmurowany z kamienia i przez tegoż zaraz pod tytułem Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej konsekrowany w 1778 roku, kiedy na nowo wewnątrz i zewnątrz został restaurowany, nowo przez JW. Biskupa Cieszkowskiego wraz z trzema ołtarzami konsekrowany. Ma długości 32½, szerokości 16 wysokości co do muru 11 łokci. Jest figury prostokątnej, bez żadnych ozdób, gładko tylko jak inne trzy ściany zakończony i gzymsem obwiedziony. Drzwi frontowe wprost do nawy kościoła prowadzą, stąd, zwłaszcza gdy wiatr z tej strony przez otwarcie od przychodzących, nieprzyjemność odprawiającemu nabożeństwo księdzu i szkodę w świetle przynosi. Dach gontami pobity w trzech częściach a czwarta niedobita, pośrodku niewielka wyprowadzona kaputka, w której mieści się sygnaturka, a na wierzchu krzyż. Po obu stronach przy ubocznych ścianach są przymurowane szkarpy dla wzmocnienia, niewyprawione ściany wewnątrz i zewnątrz kościoła, gładko wapnem wyprawne wybielenia potrzebują. Posadzka w nawie kościoła z kamienia szlifowanego w kwadraty, pod linię ułożona. Sufit z tarcic lipowych ułożony, czysty, bez pobielenia. W przodku, gdzie sznur do sygnaturki przechodzi, wyłamany, potrzebuje reparacji. Kaplic nie ma w kościele, okien prostokątnych w pobocznych ścianach kościoła cztery i na chórze jedno. Plac około kościoła niezbyt wielki, parkanem dębowym, znacznie upadłym i zupełnego przesypania potrzebującym, opasany, w rogu zachodnim opasania jest dzwonnica, drewniana, spróchniała i chwiejąca się, o dwóch kondygnacjach, w wyższej mieszczą się dzwony kościelne ważące pudów[64] 8 i funtów 26.

[64] Dawna, rosyjska jednostka masy, stosowana na ziemiach polskich będących pod zaborem rosyjskim, wynosząca 16,38 kg; 1 pud = 40 funtów. Funt to były 32 łuty, wynosiły one w latach 1764–1819 odpowiednio 405,2 g i 12,67 g, następnie, latach 1819−1849 był wprowadzony funt i łut nowopolski, które wynosiły 405,5 g i 12,8 g, ale na terenie Rosji funt i łut wynosiły 409,5 g i 12,8 g. D. Fenna, op. cit., s. 70, 160, 209.

Ozdoby wewnątrz kościoła

Ołtarzy w tym kościele jest trzy. Pośrodku w zachodniej ściany w nawie kościoła, niczym nieoddzielony, jest umieszczony wielki ołtarz z drzewa, piękny, snycerskiej roboty, o czterech kolumnach z kapitelami, malowany, miejscami złocony i posrebrzony, ozdobiony po bokach czterema statuami i obrazem w tumbie Najświętszej Marii Panny Szkaplerznej. Na zasuwie Św. Anny na płótnie malowane. Mensa murowana, konsekrowana. Na niej cyborium z drzewa, snycerskiej roboty, z obracającym się trójdzielnym kręgiem, z których część jedna wypukła, z krucyfiksem snycerskiej roboty, dobrze widocznym, a dwie inne wklęsłe, pro Conservando Sanctissimo, które w dwie niedziele i częściej, jak tego wymaga potrzeba renowane bywa. Przy dwóch innych ścianach, po prawej i lewej ręce znowu dwa ołtarze, w niewielkiej od pierwszego odległości, obydwa z drzewa snycerskiej roboty, jak i wielki ołtarz pomalowane, ozdobione obrazami w tumbie, Pana Jezusa ukrzyżowanego i Św. Mikołaja, biskupa mireńskiego na zasuwach wyobrażenia Św. Marii Magdaleny i Św. Jana Kantego, na płótnie olejno malowane. Wszystkie te obrazy kształtne i przyzwoite. Mensy także murowane wszystkie konsekrowane, z relikwiami Świętych Pańskich Desideryusza, Modesta, Benigny, i Wincenty, wmurowanymi. Po stronach wielkiego ołtarza drzwi podwójne dobre, kute, na zawiasach, z zamkami, które prowadzą, pierwszych dwoje z których jedne żelazne, mocno kute do skarbca za ścianą ołtarza, w którym sklepienie murowane, znacznie zarysowane, tak iż niebezpieczeństwem grozi, a posadzki żadnej nie ma. Okien ze szkłem, nieosadzonych, z kratami żelaznymi, dwoje, drugich dwie do zakrystii, za tąż ścianą ołtarza położonej, gdzie sklepienie murowane, posadzka z kamienie szlifowanego, okno jedno ku południowi, kratami żelaznymi opatrzone, takoż ustawiona jest komoda o dwóch kondygnacjach na skład garderoby i innych mobiljów. Z zakrystii wychodząc po prawej ręce tuż ambona przy drzwiach pięknej, snycerskiej roboty, pomalowana, miejscami złocona, z baldachimem takim że, na którą po schodach się wstępuje. Po lewej stronie wielkiego ołtarza przy ścianie, w kształcie wazonu, baptysterium z drzewa snycerskiej roboty, a w nim [w] kociołku miedzianym fons baptismalis utrzymuje się, w samej zaś ścianie jest zrobiona sztuka czyli armarium z drzwiczkami zielono malowanymi, na klucz zamykającymi się, gdzie się olea sacra w naczyniach przyzwoitych utrzymują. Ściany te w zakrystii i skarbcu i nawie kościoła zupełnego wybielenia potrzebują. Ławki po obu stronach przy ścianach poustawiane, gładkiej, stolarskiej roboty, niektóre potrzebują wzmocnienia. Chór nade drzwiami kościoła z drzewa, na słupach wsparty, z romaniką, niepomalowane. Na ten wchodzi się po wschodach drewnianych gdzie jest umieszczony mały o 5-cioma głosach, zupełnie nic nie wart pozytywek. Teraźniejszy, JK nowo nastały proboszcz, znany ze swojego światła i gorliwości już postanowił nowy organ własnym

pobudować kosztem, a w całej budowie kościoła i obok niej cokolwiek czas lub zaniedbania uszkodziło do lepszego wszystko przyprowadzić stanu.

Cmentarz grzebalny

Za wsią ku zachodowi do kościoła o pół wiorsty, między drogami do wsi Werbki i Krutoborodyni, łącznie z greko-rosyjskim zajęty i tylko ścieżka ich oddziela, w około rowem okopany, krzyżu wielkim wpatrzony, ciałami wiernych zmarłych całkiem zapełniony.

§ II. Inwentarz srebra i innych sprzętów kościelnych

Monstrancja cała miedziana z koperdymentem tylko srebrnym 12 próby[65], porządnie wyzłocona, pięknej roboty, kamykami trzydziestu i szmaragdów ozdobiona (1 szt, 3 funty, 23 łuty).

Puszka na Sanctissimum w cyborium cała srebrna, fercychowana[66], z pateną i nakryciem wierzchnim, wyzłacana, (1 szt, 2 funty, 4 łuty, 7 próby).

Kielich z pateną, srebrny, fercychowany, wewnątrz i zewnątrz wyzłacany (2 szt, 1 funt, 12 łutów, 10 próby).

Kielich drugi z pateną, fercychowany, ze środka i w labium wyzłacany (2 szt, 1 funt, 11 łutów, 4 próby).

Kielich także z pateną, mały, we środku wyzłacany, (2 szt, 23 łutów, 7 próby).

Jedna puszeczka mała pro deferendo viatico, wewnątrz wyzłacana, z patenką mała, srebrną (2 szt, 3½ łutów, 9 próby).

Vascula srebrne, podwójne na olea scra, wyzłacane, guika srebrna, fercychcowana, dwoma ampułkami w środku, wyzłacanymi, puryfikatów, dwa, jednakowej roboty, miedzianych, mających tylko puszki srebrne św. Mikołaja, drzewo Krzyża Chrystusowego. Wotów także różnych wielkości i kształtów, ośm, ważących osiemnaście łutów, przy obrazie ukrzyżowanego Chrystusa Pana, korona cierniowa, szarfa czyli przepaska, trzy gwoździe i serce przy boku, razem 6; ważące 12½ funtów, próby 8, wszystkie te pojaśnione dopiero srebra, w całości podług wizyty 1823 ogólnego opisu przy zdaniu koadiutorowi zostają. Co do innych sprzętów kościelnych, jak to: cyna, mosiądz, spiż, blacha, żelazo drzewo, szkło, w jakim jest stanie JX. Koadiutorowi Łukaszowi Pawłowskiemu przy objęciu rządu podane, a pierwszej wizyty 1823 pojaśnione, w takim dziś zostają.

---

[65] Próba była miarą liczby łutów w grzywnie stopu innego metalu ze srebrem. Grzywna to była ½ funta, czyli 16 łutów. Zatem próba 7 oznacza 7/16 = 437,5 g czystego srebra w stopie. D. Fenna, op. cit., s. 80.

[66] Wytłaczana, wygniatana.

Garderoba kościelna

Ornatów wszystkich, świątecznych i powszednich, 17. Z tych białych 7, czerwonych 3, zielonych 2, fioletowych 2 i żałobnych 3. Kap zaś 3, kolorowych 2 a żałobnych 1. Ornaty te, kapy oraz stuła luźna 1, bursy, biréty, chustki, firanki, tuwalnie, przy zdaniu koadiutorowi i wizy[ty] 1823, pojaśnione, w tymże stanie, jednakże do wszystkich, a szczególnie białych ornatów, żadnej stuły ani manipularza całego nie ma poszarpane i zupełnie zdezelowane, a nawet niektóre ornaty nadto do wspaniałego ornaty zielonego, ze złotej lamy, nie staje palki.

Bielizna kościelna

Alb różnego płótna, z różnymi siatkami i koronkami 11, komż 10, tudzież humerały, korporały, puryfikaterze, ręczniki, obrusy, jak również, paski, poduszki pod mszały, antypedia, baldachim, umbraculum, sukno, kilimy, całun, chorągwie, wszystkie te rzeczy jak i powyższa bielizna wyszczególniona w wizycie 1823 oraz dziekańskiemu i przy zdaniu koadiutorowi pojaśnione, w ochędóstwie i czystości utrzymuje się po wiedzą PJX Proboszcza i dozorem komendarza przy tymże kościele, w późniejszym czasie nie przybyło.

§ III. Biblioteka kościelna

W bibliotece kościoła hrymiackiego pod wiedzą PJX Proboszcza zostający, dzieł karmiących rozum i zasilających duszę, rozmaitych autorów w V wizycie generalnej 1823 r. podług dat miejsca wydania itd. wyszczególnionych jest 92. Książek zaś wszystkich jest sześćdziesiąt jeden, które są w zupełności, a te mniej porządnie utrzymują się.

Księgi kościelne. Mszałów jest cztery in folio et in quarto, refuato dwa in 4^{to} i rytualik jeden in 8^{oo}, brewiarzy starych 3, książeczka do śpiewania koronki, ewangelijka, z epistołami całego roku, książeczka benedykcji i egzorcyzmów, mszał na reszcie greko-unicki w oprawie pozłacanej. Wszystkie książki wyjąwszy dobrych dwóch mszałów poszarpane, stare i podarte.

Akta metryczne

Ksiąg aktów metrycznych to jest chrztów, ślubów i pogrzebów, od 1756 po 1771 r. ksiąg 2 takoż chrztów od 1771 do 1811 a ślubów do 1822 i pogrzebów tak że razem 5 i wreszcie księga zapowiedzi i egzaminów przedślubnych podług dawanej formy, nowej zaś formy od 1827 ksiąg chrztów, ślubów i pogrzebów 3 i księga egzaminów przedślubnych, książki to po przejrzeniu znalazłem czysto, czytelnie i podług formy spisane, poświadczane przez wizytujących, które także podpisałem i nadto poleciłem ażeby w przypadku żądającym za granicę metryki też same po polsku podług nowej formy i w łacińskim języku wydane były.

Księgi gruntowe

Ksiąg pod tym tytułem jest wszystkich dwadzieścia, to jest księgi procesów i poleceń rządowych, diecezjalnych i dziekańskich, księgi wizyt, obligów odprawionych, ekspedycji i parafialnych, ludności parafian. Opis sztuki ogrodniczej. Przychodów i rozchodów i innych ksiąg bractwa tego kościoła. Księgi te w przyzwoitej konserwie zostają. Księgi zaś do zapisywania przybywających lub ubywających rzeczy kościelnych nie ma.

Archiwum kościelne

W tym archiwum mieszczą się r. 1800 miesiąca Quinctilis[67] między JWy Biskupem Sierakowskim proboszczem zinkowskim z jednej a sukcesorami JW. Biskupa Cieszkowskiego uczyniona i tego roku 1 grudnia w ziemstwie latyczowskim oblatowana komplanacja. 2. 1800 w pozostałości JW. Biskupa Cieszkowskiego zaczęta, a 1801 skończone oryginalne dzieło nareszcie. Kopia, wypis, oblaty, ewikcje, i asekuracja do dokumentów kościoła hrymiackiego należące, w bezpiecznym miejscu zachowują się.

§ VI. Porządek nabożeństw

Ten jest następujący: w dnie powszednie o godzinie 8 z rana msza św. czytana bywa, w niedziele zaś o godzinie 8 dzwonią na jutrznie, po tej, ukończonej organista gra godzinki albo bractwo śpiewa koronkę, po tym dzwonią na sumę i po zwyczajnej aspersji i suma wychodzi, po Credo czyta się Ewangelię i miewa się stosowaną do niej naukę lub kazanie po sumie przy wystawieniu Sanctissimum w puszcze śpiewają się Suplikacje i pieśń: *Przed oczy Twoje Panie*. W dni uroczyste, podobnież co do czasu odbywa się nabożeństwo, z dopełnieniem obrządku rytuałem przepisanych z procesją po których dopiero śpiewa się Suplikacje i pieśń: *Przed oczy Twoje* i na tym ranne kończy się nabożeństwo. Hymn; *Te deum laudamus* w dnie świąt dorocznych, dworskich za najjaśniejszego Cesarza, Jego prześwietną familię, zawsze się śpiewa a z ambony, nie w imieniu władzy świeckiej, bez pośrednictwa duchownej nie ogłasza się.

Bractwo kościelne

Przy kościele parafialnym, filialnym hrymiackim jest bractwo zaprowadzone, pod tytułem Św. Szkaplerza za przyzwoleniem karmelitów generała[68] w Rzymie, dnia 27 kwietnia podpisanym tegoż 1781 r[ok]u m[i]e[siąca] lipca 17 dnia od władzy diecezjalnej dopuszczonym. Funduszów legacyj-

---

[67] Łac. czerwiec.

[68] Hilarion ab Omnibus Sanctis, (provincialis parisiensis) prowincjał paryski, (praepositus generalis) generał zakonu w latach 1777–1787, A. Fortes, *Catalogus Superiorum Generalium O.C.D. Congregatonis Italae 1600–1875 et Totius Ordins 1875–1985*, Monumenta Historica Carmeli Teresiani, Subsida Selecta 1, Roma 1988, s. 21–22, 39.

nych nie ma. Ma tylko pasieki, pni 123, prócz tego połowę dochodów z pasieki remanentowej wieczystej pni 55. W wiedzy P[ana] J[egomosci] Ks[ięd]za proboszcza będącej, która z przeznaczenia J[ego] W[ielebnosci] biskupa Cieszkowskiego na utrzymanie bractwa iść corocznie powinna. Bractwo to ma księgę swoich elekcji i sesji odbywanych, księgi przychodów i rozchodów kasy swojej do której się wnoszą wszelkie jakie tylko bądź mogą przychody, po obliczeniu w przód przy braciach starszych w przytomności ks[ięd]za promotora komendarza. Rozchody równym czynią się sposobem, to jest jeżeli jakiekolwiek zajdą potrzeby więc wspólnie na sesji się naradzają a uchwaliwszy do skutku przywodzą. Tak teraz ma bractwo w kasie swojej wraz z remanentem, od ostatniej dekanalnej wizyty zło[tych] sr[ebrnych] 359 gros[zy] 18. Rozchodu zło[tych] sr[ebrnych] 175 g[roszy] 9. Zostaje nadal zło[tych] srebrnych 184 gros[zy] 9. Obowiązkiem ich jest na nabożeństwie bywać w niedzielę i święta uroczyste koronkę w kościele śpiewać, przy procesjach i pogrzebach ze światłem i chorągwiami asystować, kościół w światło i tym podobne potrzeby z dochodów jakie mieć może upatrywać, czemu bractwo zadość czyni.

Administrowanie sakramentów

Przy administrowaniu Ś[więtych] Sakramentów kapłani przy tym kościele ze wszelką bogobojnością i przykładnością zachowania się w ubiorach przyzwoitych, to jest w sukni odpowiedniej stanowi, w komży, stule i biraje[69]. Chrzest Ś[więty] pospolicie się w kościele administruje, wyjąwszy przypadek niebezpieczny słabości dziecka. Ceremonia chrztu, od chrztu z wody nigdy bez zmuszającej potrzeby nie rozdzielają się. Bierzmowanych w tej parafii niewielka jest liczba, których metryki w zadwornej kancelarii JW. Biskupa są złożone. Prócz wielkanocnej spowiedzi jeszcze podczas uroczystości znaczniejszych i w niedziele, zwłaszcza niższego rzędu ludzie, i to część mała do S.S zwykli przystępować, Sakramentów. Metryki wszystkie akuratnie się adnotują. Akty przed i po komunii S. przy liczniejszym zgromadzeniu przystępujących odmawiają się. Spowiedzi w konfesjonałach, kratkami opatrzonych, chybaby potrzeba inaczej okazała, odbywają się. Śluby małżeńskie w kościele błogosławią się zrobiwszy wprzód examen o niezachodzących kanonicznych przeszkodach, które się w księgę osobną wpisują. Wszystkie te sakramenty z gotowością, łagodnością, i powagą jaką przy tych S.S. aktach mieć przystoi, odprawiają się, prze co i ku tym S. Obrzędom w obecnych wzbudza się szacunek i tym bardziej w nich jeszcze utwierdza się wiara. Przy administrowaniu sakramentów, a szczególniej błogosławieniu ślubów, zawsze miewają się pewne krótkie o obowiązkach i świętości tych sakramentów nauczki. Indultu żądający do władzy się diecezjalnej wprost udają. Na wszelki wypadek w posługach duchownych

[69] Biret?

teraźniejszy PJX Kanonik Proboszcz daje koni swoich ile razy potrzeba i nie było jeszcze takiego wypadku iżby kto nieopatrzony S.S Sakramentami z tego Świata schodził. Słudzy przy kościele są skromni, bogobojni, pilni do dopełnienia obowiązków swoich i żadnym szkodliwym nie podlegają nałogom. Lud wierny, niższej klasy zawsze większą pobożnością, szacunkiem i przywiązaniem do religii odznaczający się, ile ciężką miarkowany pracą dozwala, gromadzą się do świątyni Pańskiej i tam w duchu pokory skromnie i przystojnie zachowuje się. Oziębłość ku religii, która wyższej klasy ludzi serca i umysły zajęła, dotknąć jeszcze ich prostej duszy nieśmiała. Mało jednak przykazania względem święcenia dni Bogu poświęconych przestrzegają, zwłaszcza w letnie dni ulegają natarczywej potrzebie i w święta robić muszą, bo reszta dni obowiązki ze stanu ich wypływające zabierają i dlaczego nauki i katechizmy często opuszczają. Nie ma jednak żadnego, który by pierwszych prawd religii nie wiedział. Rodzice, dziatki i gospodarze swą czeladkę rzadko kiedy na nabożeństwo lub katechizmy razem prowadzą i wszyscy parafianie razem nigdy się do kościoła nie gromadzą.

§ V. Zabudowania kościelne

O kilkadziesiąt kroków od kościoła ku zachodowi przy drodze jest brama, która na dziedziniec komendarji prowadzi. Pośrodku prawie tego jest dom z drzewa zbudowany, frontem na wschód obrócony, z gankiem. Dach snopkami poszyty, z ganku wchodzi się do sieni, z której po lewej stronie są drzwi, jedne do piekarni, drugie do pokoju mieszkalnego komendarza. Dom ten rychło zupełnego przestawienia potrzebować będzie. Na tymże dziedzińcu, od rogu piekarni szopa z drzewa pobudowana, pod słomą. W obrębie placu, około tego domu jest ogród warzywny, na nim wyrżnięty w ziemi stebnik[70] słomą pokryty. Cały ten plac i dziedziniec płotem z chrustu plecionym obwiedziony, potrzebującym nowego przesypania. W rogu zachodniego, kościelnego cmentarza, w niewielkiej odległości jest dom dla organisty z drzewa zabudowany, słomą pokryty, w nim jest izba z alkierzem i po prawej stronie chatka, mała, niczym nie jest ogrodzony, prócz, że ogród z jednej strony do domu przypierający, błahym obwiedziony płotem, a częścią tylko rowem okopany. I ten dom w najwyższym zaniedbaniu, zaraz nawet zupełnego przebudowania wymaga, co dowodzi, że w swoim czasie, około całości kościoła i jego zabudowań zbywało na prawdziwej gorliwości.

§ VI. Proboszcz i inni kapłani w parafii

Proboszcz tego kościoła jest ten sam co kościoła zinkowskiego PJX Wiktor Markiewicz, kanonik i doktor, o którym w opisaniu zinkowskiego kościoła obszerniejsza dała się wiadomość. Komendarzem zaś przy tutejszym

[70] Budynek przeznaczony do przechowywani uli w zimie.

kościele jest WJX Marcin Misiewicz stanu szlacheckiego, ma wieku lat 34, kapłaństwa 11. Zaraz po wyświęceniu na kapłana został wikariuszem przy kościele Hrymiackim i do dziś dnia przy nim zostaje, nieodstępnym jest kościoła i stale mieszka w swoim domku aby w każdym czasie wiernie się stawił, gdy go powinność i obowiązki parafialne powołują. Stopnia uczonego nie ma, ma jednak naukę odpowiednią stanowi swemu. Umie język polski i łaciński, ma własne książki teologiczne i duchowne, ile czas wolny od zatrudnieni i posług parafialnych dozwala z przyjemnością nimi się zajmuje. Rekolekcje odbył, ma aprobatę do słuchania spowiedzi za uprzednio zdanym egzaminem i przedstawieniem Dziekana od władzy diecezjalnej sobie wydaną. Obligi jakie ma, powinność odprawiać wszystkie bez opuszczania wypełnia. Najświętszą ofiarę sprawuje poważnie, pilnie i z zebraniem ducha. Pacierzy kapłańskie odmawiać nie zaniedbuje. Obyczaje i sprawowanie się ścisłe, odpowiednie powołaniu. Tonsurę, krój i kolor sukni nosi stosownie do praw i przepisów kościoła i unika kompanii i miejsc w których by mu znajdywać się nie przystało.

§ VII. Fundusz kościoła hrymiackiego

Kościół świecki, parafialny, hrymiacki, ile tylko filialny kościoła zinkowksiego, ale dla wygody parafian tegoż kościoła w dobrach jego funduszowych wsi Hrymiaczce erygowany, w wiedzy proboszcza zinkowskiego zostający, ma dziś swoją odrębną parafię, funduszów jednak żadnych osobnych nie ma. Sumy tylko kapitalne, które się niżej pojaśnia, stanowią odrębny i cały jego fundusz, z którego komendarz przy tym kościele i szpital ubogich utrzymują się, a te są następujące.

§ VIII. Sumy legacyjne

Pierwsza suma 8000 zło[tych] sr[ebrnych] to jest 6000 na utrzymanie przy tym kościele księdza 2000 zło[tych] na lampę przed sanctissimum testamentem niegdyć JW. Biskupa Cieszkowskiego legowanana wsi Bębnowce z procentem piątym, hipotekowana, ogółem rubli 1200 od których procentu wikaryjskiego do rąk proboszcza pobiera się rubli 60, ma nadto tenże wikariusz naznaczony procent od pasieki remanentowej 55 pni, za co mu proboszcz stół swój daje i aceidensa ex juribus stolae[71], jako bez żadnej depaktuacji przychodzą, na własne potrzeby. Druga suma zło[tych] sr[ebrnych] 8000 przez tegoż Biskupa Cieszkowskiego na fundusz szpitala ubogich hrymiackich na dobrach wsi Pokutyńce z procentem szóstym hipotezowana a w rub[lach] sr[ebrnych] 1200 od których procentu pobiera rocznie PJX Proboszcz rub[li] sr[ebrnych] 72. Takoż sumka 3000 zło[tych] sr[ebrnych] lubo w wizy[cie] general[nej] 1823 r. z innymi legatami przy

[71] Okazyjne przychody za posługi kościelne.

kościele zinkowskim zapisana, że jednak hrymiackiemu użytkuje kościołowi i dla niego wyraźnie należy, dlatego się tu umieszcza, od której procentu rocznie pobiera się rub[li] sr[ebrnych] 27. Otóż z tego składa się cała intrata roczna tego kościoła z której opłaca się komendarz i zakrystianin, daje się na lampę, przed Sanctissimum na utrzymanie 8[u] ubogich w szpitalu hrymieckim, na wino do kościoła, reszta zaś pozostałych, na reparację kościoła i zabudowań obracać się winno. Co do objęcia rządu przez nowo nastałego proboszcza niezupełny odbierało skutek, a takowe niezupełności, dziś nowy proboszcz z własnej kieszeni załatwiać musi, do czasu póki nie zaprowadzi porządku znacznie teraz rozprzężonego.

Ziemia kościelna

Ziemi tego kościoła ogółem 1[mo] pod kościołem i cmentarzem ościennym, pod domem wikarjowskim, po[d] cmentarzem grzebalnym i pod sadybą brackiego futora z zamiejskami i lewadą morgów 3 i prętów 150[72].

§ IX. Parafia i parafianie

Kościół parafialny Hrymiacki nie ma osobnego prezentera JOX Maria Witemberska, jako neolatorka, na proboszcza zinkowskiego prezentuje, a ten jest tym samym i proboszczem kościoła zinkowskiego, komendarz WJX Misiewicz przykładnym prowadzeniem się swoim zjednał dla siebie szacunek i poważanie u swoich parafian, przeto w każdym czasie skutecznie do serca i duszy mówić może, o tym co w dniach zbawienia jest potrzebnym. Parafianie w ogóle są przychylni i dbali o zbawienie dusz swoich, znajdują się jednak w wielkiej części między nimi, którzy nadto wszystko mniej więcej są obojętnymi, a to z powodu nie bywania na nabożeństwach, naukach, kazaniach. Do czego im się staje przeszkadzają ciągła praca i niedostatek. Małżeństw pozornych nie ma, publicznych zgorszeń nie słychać.

Szkoła Parafialna

Z układu z komisją edukacyjną krzemieniecką, przy tym kościele szkoła parafialna nie jest naznaczona przy kościele Hrymiackim i lubo przez niegdyś JW Biskupa Cieszkowskiego sumka 1000 zlo[tych] srebr[nych] na bakałarza zapisana była, ale procent od niej do ogółu funduszu dziesiątego grosza na szkoły parafialne z dochodów beneficjum zinkowskiego załączony.

---

[72] W latach 1819–1849 morga wynosiła 0,55987 ha. Morga była równa 3 sznurom kwadratowym, a jeden sznur wynosił 10 prętów, zatem 1 morga = 300 prętów kwadratowych. Czyli powierzchnia pola należącego do hrymiackiego kościoła wynosiła 3½ morgi, co daje 1,96 ha; D. Fenna, op. cit., s. 172, 174, 185, 270.

Szpital ubogich

Dom szpitalny jeszcze w r[oku] 1816 ogniem spłonął, którego jeszcze do dziś dnia nie odbudowano i dlatego ubodzy po wsi u swoich krewnych mieszkają. Fundusz zaś szpitalny na osiem osób uczyniony składa się z sumki 8000 zło[tych] srebr[nych] przez JW. Biskupa Cieszkowskiego legowanej na dobrach wsi Pokutynie, hipotekowanej, z procentu, więc od tej sumy, każdy z ubogich powinien pobierać po zło[tych] sr[ebrnych] 50, a razem wszyscy 400 zł[otych]. Reszta procentu zostaje zło[tych] srebr[nych] 80 na potrzeby szpitala przeznaczone jednakże przez czas nawet koadjutorii połowę, pensji swojej nie otrzymali.

§ X. Wiadomość sumaryjna z metryk kościoła parafialnego, filial[nego] hrymiackiego od lat dziesięciu o narodzonych, zaślubionych i umarłych płci obojej

wyszczególnienie lat i parafii	narodzonych					zaślubionych			umarłych naturalną		samobójczą śmiercią	
	prawe łoże		nieprawe łoże		za zapowiedziami	za indultami	za dyspensą od pokrewieństwa	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich	męskich
	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich								
parafia hrymianiecka	1819	21	24		1	13	1		20	15		
	1820	19	16		1	15			9	13		
	1821	24	18	1	1	5	1		14	17		
	1822	32	13		3	8			13	15		
	1823	21	13	2	1	11			14	14		
	1824	28	19	2	2	7	2		15	14		
	1825	24	22	1	2	8			22	23		
	1826	15	26	3	2	10	1		32	33		
	1827	22	18	2	3	4	1		16	29		
	1828	15	13		1	14			32	24		
	w ogóle	222	192	11	17	93	6		184	197		

Stan parafii kościoła hrymiackiego

Nazwa wsi	narodzonych		zaślubionych par	umarłych		przyjmując. S.S. Sacram.		nieprzyjm. S.S. Sacram.	
	męskich	żeńskich		męskich	żeńskich	męskich	żeńskich	męskich	żeńskich
Hrymiaczka	11	6	5	10	7	133	124	53	35
Bebechy	3	5	6	7	1	100	121	43	31
Werbka Murow[ana]	7	7	3	3	2	90	97	26	18
Baranówka		4	2	1	2	32	32	9	12
Krutoborodynie	6	3	1	5	3	46	60	21	23
w ogóle	27	25	17	26	15	401	434	152	129

Dekret reformacyjny

Po zwizytowaniu i opisaniu kościoła parafialnego, zinkowskiego, na mocy danej mi delegacji 18 lipca 1829 r., odbyłem razem wizytę kościoła filialnego, hrymiackiego, wchodziłem we wszystko jak instrukcja JW. Metropolity kazała, oddałem gdzie należało i komu słuszną pochwałę, lubo co było chybionego sprostowałem, a do dalszego uskutecznienia PJX Proboszczowi następujące artykuły podaję. 1. Kruchtę od drzwi frontowych kościoła przymurować, lub z drzewa pobudować. 2. Ściany zewnątrz i wewnątrz kościoła pobielić. 3. Mur i sklepienie u skarbca rozpękłe wzmocnić i naprawić. 4. Pobicie dachu na tymże kościele w czwartej części niedobite, dokończyć. 5. Posadzkę tu i owdzie pozapadaną podsypać i lepiej poprawić. 6. Ławki wzmocnić. 7. Sufit w kościele w środku gdzie sznur od sygnaturki przechodzi, wyłamany i w wielu miejscach ugięty, poprawić. 8. Plac kościoła nowym parkanem opasać, a lepiej jeszcze obmurować. 9. Dzwonnicę, która jest znacznie spróchniałą, albo dobrze wzmocnić i dach gontami pobić, albo na miejscu by nową pobudować. 10. Cmentarz grzebalny stary, ciałami wiernych zmarłych przepełniony na inne wygodniejsze miejsce przenieść. 11. Podarte i podezelowane stuły i manipularze do wielu ornatów poreperować, lub nowe posprawiać. 12. Książki biblioteki kościelnej w lepszy porządek przyprowadzić i wszędzie ochędóstwa i czystości przestrzegać. 13. Księgi do zapisywania ubywających i przybywających rzeczy sporządzić. 14. Dom komendarski nieco opatrzyć należy i płoty polepszyć. 15. Dom organisty, stary i walący się zrzucić a [w] jego miejsce nowy pobudować potrzeba. 16. Szpital ubogich, który jeszcze w roku 1816 ogniem spłonął i dotychczas niepobudowany PJX Proboszcz rychło pobudowaniem

nowego się zajmie, ażeby uboż po chatach się wiejskich nie tułała. 17. Zaległe niedopłaty od lat kilku już to sługom kościelnym, już to szpitalnym i komendarzowi skąd indemnizacją onych władza diecezjalna przeznaczy, dopełni.

Delegowany, generalny metropolitalny wizytator kanonik gremialny kamieniecki X Jan Wybodowski.
Na laku czerwonym pieczęć wyciśniona.
Sekretarz gener[alny] metropolitalnego wizytatora kleryk Ludwik Hruszyński.

Leszek Opyrchał, Rusłan Nahnybida

Bibliografia

Źródła archiwalne

Acta Visitationis Generalis Ecclesiarum Diæcesis Camencensis per exce[llen]t[issi]mum, ill[ut]r[issi]mum & Reverend[issi]mum Dominum Veneceslaum Hieronimum De Boguslavice Sierakowski Episcopum Camenecen[sem] Celebratæ Anno Domini 1741mo, Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, sygn. 2002, mikrofilm 469, k. 369–385.

Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego zinkowskiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, w mieście Zinkowie, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, generalnego wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona, Державний Архів у Хмельницької Області. Ф. 685. – Оп. 4., спр. 31, k. 152–161.

Wizyta generalna, metropolitalna kościoła parafialnego hremienieckiego w guberni podolskiej, powiecie latyczowskim, we wsi Hrymieńce, dekanacie latyczowskim położonego, przez delegowanego, metropolitalnego, wizytatora X. Jana Wybodowskiego, kanonika gremialnego, katedralnego, kamienieckiego roku 1830 miesiąca stycznia, 20 dnia odprawiona, Державний Архів у Хмельницької Області. Ф. 685. – Оп. 4., спр. 31, k. 146–151.

Opracowania

Boroda Krzysztof, *Pojemność miar nasypnych w XVI-wiecznej Polsce*, *Prace Centrum Badań Struktur Demograficznych i Gospodarczych Przednowoczesnej Europy Środkowo-Wschodniej,* pod red. P. Guzowskiego i C. Kukli, Seria Monografie, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2023.

Chodkiewicz Aleksander, *Tablice stosunku dawnych miar i wag francuskich i koronno-litewsko-polskich z miarami i wagami nowemi a przyjętemi we Francyi*.

Przez Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk, gospodarczo-rolniczego i galwanicznego członka. Ze zlecenia Ministra Spraw Wewnętrznych do druku podane, tab. XII, Drukarnia Xży Piarów, Warszawa 1811.

Dopierała Kazimierz, *Księga papieży*, Zysk i s-ka, Poznań 2019.

Fenna Donald, *Jednostki miar. Leksykon*, Świat Książki, Warszawa 2004.

Fortes Antonius, *Catalogus Superiorum Generalium O.C.D. Congregatonis Italae 1600–1875 et Totius Ordins 1875–1985*, Monumenta Historica Carmeli Teresiani, Subsida Selecta 1, Roma 1988.

Gloger Zygmunt, *Encyklopedia staropolska ilustrowana, ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego*, t. 4, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989.

Kiryk Feliks, *Odrowąż ze Sprowy i Kupnowich. Odrowąż*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.

Konopczyński Władysław, *Czartoryska Maria Zofia,* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, PAU, Kraków 1938, s. 248–249.

Konopczyński Władysław, *Czartoryski Aleksander August,* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, PAU, Kraków 1938, s. 272–275.

Korzon Tadeusz, *System monetarny w Polsce*, Warszawa 1891.

Kumur Bolesław, *Rupniewski (Rupniowski) Stefan Bogusław* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* t. 33/1, z. 136, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1991, s. 114–116.

Kurtyka Janusz, *Materiały do repertorium podolskiego, dokumenty z lat 1430–1447*, [w:] J. Kurtyka, *Podole w czasach jagiellońskich. Studia i materiały*, Societas Vistulana, Kraków 2011.

Kurtyka Janusz, *Repertorium podolskiego, dokumenty do 1430*, [w:] J. Kurtyka, *Podole w czasach jagiellońskich. Studia i materiały*, Societas Vistulana, Kraków 2011.

Litak Stanisław, *Struktura terytorialna kościoła katolickiego w Polsce w 1772 roku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1980.

Marczyński Wawrzyniec, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii podolskiey z rycinami i mappami przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego, kaznodzieję kamienieckiego, katedralnego i kapelana szkoły powiatowey,* t. 1, Drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1820.

Nitecki Piotr, *Biskupi Kościoła w Polsce*, ODISS, Warszawa 1992.

Pułaski Kazimierz, *Stare osady w ziemi kamienieckiej i dziedziczące na nich rody historyczne*, Nadbitka z: „Przewodnik Naukowy i Literacki" 1902, t. 20.

Rawita-Gawroński Franciszek, *Historya ruchów hajdamackich (w. XVIII.),* t. 1, Nakładem K.S. Jakubowskiego, Lwów 1899.

Rutkowski Marek, *Logistyka głodu. Ustawa cara Mikołaja I „o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia mieszkańców państwa w czasie głodu" z 5/17 lipca 1834 r.*, [w:] *Małe miasta. Codzienność,* pod red. M. Zemło, Wydawnictwo Uni-

wersytetu w Białymstoku, Białystok–Głogów Małopolski–Supraśl 2019, s. 271–314.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Drukarnia Wieku, Warszawa 1882.

Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 3, PAN, Warszawa 1967; t. 9, PAN, Warszawa 1967.

Sochaniewicz Kazimierz, *Miary i ceny produktów rolnych na Podolu w XVI w.*, Nakładem Towarzystwa Ludoznawczego, Lwów 1929.

Tablice zamiany miar i wag rosyjskich na polskie i nawzajem, w Komitecie Miar i Wag ułożone, a z mocy artykułu 7go postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dni 2/14 Marca 1848 roku przez Kommissyę Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych dla powszechnego użytku wydane, Warszawa 1849.

Trajdos Tadeusz, *Kościół katolicki na średniowiecznym Podolu*, [w:] *Kościoły chrześcijańskie na Podolu*, red. T. Trajdos, DiG, Warszawa 2015, s. 7–168.

Wołyniak [właściwie: J.M. Giżycki] *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*, „Nova Polonia Sacra" 1928, t. 1, s. 1–312.

Źródła internetowe

Słownik Języka Polskiego pod red. W Doroszewskiego; https://sjp.pwn.pl/doroszewski/tabin;5506336.html [dostęp: 11.06.2026].